

3<sup>50</sup> zł

(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 5000  
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

20  
marca  
2023

NR 12  
(3429)

# ZYCIE BYTOMSKIE

## Tłumy na spotkaniu z Donaldem Tuskim

„BĘDZIEMY  
PROPONOWALI  
10 MLD ZŁ. DLA  
POLSKICH SAMORZĄDÓW  
NA REMONTY MIESZKAŃ”.



GRZEGORZ GOIK



www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także **facebook**

facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

STR. 4

# Śląsk często mnie wzrusza

MÓWI POCHODZĄCA  
Z RADZIONKOWA **IZOLDA  
CZMOK-NOWAK**, AUTORKA  
EMITOWANEGO W TVP  
KATOWICE PROGRAMU  
„DEJ POZÓR! SZOŁ TOK  
IZOLDY CZMOK”

**G**odo od urodzenia, śląski to jej język ojczysty, a Śląsk uko-  
chane miejsce na świecie.  
W programie, który najczę-  
ściej prowadzi w plisowanej  
spółnicy, pokazuje jego bogactwo i różno-  
rodność, a także promuje ludzi udowadnia-  
jących, że wbrew stereotypom Śląsk to nie  
skansen, ale region łączący tradycje z nowo-  
czesnością. **STR. 11**



BYTOM

## Ile kasy miastu daje rząd, a ile Unia? Rachunek jest prosty

Zdaniem działaczy PiS Bytom dostał od rządu duże wsparcie na inwestycje. Tymczasem

władze miasta wskazują na spadek wpływów z PIT oraz brak pieniędzy w ramach Polskiego Ładu.

I podkreślają, że na większą pomoc możemy liczyć od Unii Europejskiej.

STR. 3

BYTOM

## Śmigaj na hulajnodze



Po mieście możemy jeździć na jednośladowych dwóch firm. **STR. 9**

BYTOM

## Starsi i samotni pod specjalną ochroną

STR. 13

BYTOM

## Jak w trzech krokach zostać klientem PEC?

STR. 7



Jacek Sonczowski

jacek.sonczowski@zyciebytomskie.pl

tel: 501 296 998



# Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

## Waszym zdaniem

Dlaczego w supermarketach średniej wielkości nie ma toalet. Dotyczy to takich popularnych sieci jak Biedronka, Lidl, czy Aldi. Placówki te, szczególnie rano odwiedzają starsze osoby, które mogą mieć problemy zdrowotne. Teoretycznie wystarczyłoby, aby na parkingach ustawić przenośne toalety typu Toi-Toi. Ja miałem taki problem w jednym z bytomskich marketów sieci Lidl. Nie mając wyjścia musiałem udać się w pobliskie ustronne miejsce, choć nie ukrywam, iż było to dla mnie żenujące zdarzenie. Moim zdaniem przepisy dotyczące zasad higieny w sklepach wielkopowierzchniowych powinny zostać zweryfikowane.

Roman Kaźniński

Byłem na ostatnim meczu naszych hokeistek, którym zresztą gratuluję kolejnego tytułu mistrzowskiego. Lodowisko robi świetne wrażenie, to obiekt nowoczesny i ładnie się prezentujący. Ale starczyło, żeby odwiedziło go więcej osób, a już pojawiły się wielkie problemy z zaparkowaniem. Parking szybko się zappełnił, potem kibice porzucali auta gdzie popadnie, także na trawnikach. Coś trzeba z tym problemem zrobić, bo przecież ta sytuacja będzie się powtarzać.

Piotr Burdzik

Z jednej strony ucieszyła mnie podana przez was informacja o akcji sprzątnięcia śmieci w miechowiickich lasach. To dobrze, że są społecznicy, którym się chce dbać o środowisko naturalne. Z drugiej strony przerażała mnie ilość zebranych odpadów. To niewyobrażalne, że ludzie w ten sposób traktują będący dobrem wspólnym las i za nic mają podstawowe zasady. Chyba kary za zaśmiecanie wciąż są zbyt małe skoro dochodzi do czegoś takiego.

Janina Goszewska

# Czy morderca dotrze na Żabie Doły?

**BYTOM.** GDYBY SZOP PRACZ POJAWIŁ SIĘ NA ŻABICH DOŁACH, DOKONAŁBY MASAKRY GNIAZDUJĄCEGO TAM PTACTWA. A JEST JUŻ BLISKO - W WOJEWÓDZTWIE LUBUSKIM MYŚLIWI ZABIJAJĄ TYSIĄCE SZOPÓW.

Marcin Halaś

Szop pracz to bardzo ładne zwierzę - wygląda jak przysłowiowy „przytulak”. Tyle, że ten ssak rodem z Ameryki Północnej jest w Europie gatunkiem inwazyjnym. I potrafi tutaj wyrządzić wielkie szkody, na przykład wśród ptactwa. Szopy potrafią doskonale pływać i wspinać się po drzewach. A to oznacza, że mogą wytrzebić wiele gatunków rodzimych ptaków - także tych wodnych - wyjadając ich jaja oraz pisklęta.

Szopy pracze skolonizowały już niemiecką Brandenburgię i przekroczyły Odrę. Mówią o tym liczby: w ubiegłym roku w Brandenburgii myśliwi zabili 29 tysięcy szopów, a w zielonogórskim obwodzie Polskiego Związku Łowieckiego zastrzelono ich 1700. W Polsce jest on gatunkiem uznanym za inwazyjny, czyli myśliwi mają obowiązek strzelać do szopów także w ich okresie rozrodczym.

Wszystko zaczęło się w 1945 roku, kiedy w wyniku działań wojennych z niemieckiej fermy hodowlanej uciekło około 30 zwierząt tego gatunku. Dzisiaj Niemcy - jak przekazała kilkanaście dni temu „Gazeta Wyborcza”



Z pozoru sympatyczne zwierzęta w Europie są bezwzględni mordercami.

radzą Polakom: „Strzelajcie póki czas, zabijajcie nawet saperkę”.

Gdyby szopom udało się zamieszkać w okolicach Bytomia - mogłyby dokonać na przykład rzezi wśród chronionych ptaków gniazdujących na Żabich Dołach. Na szczęście na razie do tego jeszcze nie doszło. - To nie jest tylko hipotetyczne zagrożenie - mówi Waldemar Żyła z Działu Przyrody

Muzeum Górnośląskiego. - Szop pracz jest drapieżnikiem, przed którym nasza fauna nie jest w stanie się bronić. Na szczęście jeszcze nie otrzymaliśmy sygnałów, że gatunek ten pojawił się w okolicach Bytomia.

Jan Gawdzik, znany w mieście rzemieślnik-fotograf jest również członkiem Koła Łowieckiego Łoś z siedzibą w Bytomiu. - Wiemy, że

w okolicach Opola szop pracz już jest - mówi Gawdzik. - To straszny morderca naszej zwierzyny. Wydaje się kwestią czasu, kiedy dotrze w okolice Bytomia.

Fachowcy twierdzą, że jedyną szansą są myśliwi na zachodzie Polski. Oni powinni szopa po prostu wybić. Tyle, że taki systemowy odstrzał wymaga nie tylko chęci, ale i pieniędzy. ■

### CYTAT TYGODNIA



Ja się nie śmieję z reparacji, ja się śmieję z Mularczyka, który ma tyle wspólnego z umiejętnościami odzyskiwania reparacji, co ja z grą na saksofonie

Były premier Donald Tusk podczas spotkania z mieszkańcami w hali Na Skarpie

### LICZBA TYGODNIA

# 85 km/h

nawet taką prędkość osiągał wiatr wiejący w miniony wtorek w Bytomiu i Radzionkowie.

Drzewa kołysały się i traciły gałęzie, śmieci i drobne przedmioty fruwały w powietrzu, a ludzie mieli problem z poruszaniem się. Większych strat na szczęście nie odnotowano.

### FOTONOTKA



Dęty dyryktor. Ireneusz Herisz - szef Młodzieżowego Domu Kultury nr 1 grał na tubie w czasie zorganizowanego w tej placówce Wojewódzkiego Konkursu Pieśni Śląskiej i Górnicej. Oczywiście dyryktor wystąpił poza konkursem.

## wydarzy się

**BYTOM** Pokazy medyczne i kosmetyczne, wykłady, konsultacje dotyczące zdrowia i urody, a także zabiegi oraz badania EKG, wzroku i słuchu. To tylko część z punktów programu Dnia Zdrowia i Urody, który już 21 marca odbędzie się w godz. 9.00 do 14.00 w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Bytomiu, przy ul. Wrocławskiej 120.

**BYTOM** 21 marca w godz. od 9 do 14 Medyk organizuje cykl spotkań w ramach Dnia Zdrowia i Urody. Uczestniczący w wydarzeniu będą mogli skorzystać m.in. z darmowych badań EKG i konsultacji lekarskich, badań wzroku i słuchu oraz komputerowej analizy skóry. Zaplanowano również cykl wykładów dotyczących zdrowych stóp nastolatka, higieny jamy ustnej, jak również chorób nowotworowych. Wydarzeniu będą towarzyszyć pokazy kosmetyczne i medyczne. **MP**

kronika  
policyjna

**KARB** > Policjanci z „drogówki” zatrzymali na ulicy Miechowskiej kierującego rowerem. Miała być to rutynowa kontrola. Tymczasem mundurowi uznali, że konieczny będzie test na obecność środków odurzających. Mieli nosa, bo jak się okazało w 33-latek był pod wpływem narkotyków. Był to dopiero początek kłopotów mężczyzny, bowiem dodatkowo okazało się, że jest on poszukiwany przez bytomski sąd nakazem doprowadzenia do Aresztu Śledczego. Ponadto stróż prawa znaleźli przy sprawcy amfetaminę. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzuty. O jego dalszym losie zadecyduje sąd, a grożą mu 3 lata pozbawienia wolności. Nietrudno się domyśleć, że mężczyzna nie chciał zdradzić skąd posiada niedozwoloną „trawkę”.

**RADZIONKÓW** > Na ulicy Nałkowskiej doszło do groźnej kraksy. Jak ustaliła policja drogowa, przy nie najlepszych warunkach drogowych skoda zderzyła się z motorowerem. Kierowca jednoślada został ranny. Jak ustalili mundurowi, skoda wymusiła pierwszeństwo na motorowerze.

**ROZBARK** > Nieznany jak dotąd sprawca wybił szybę w samochodzie osobowym zaparkowanym przy ulicy Kilara. Łupem opryska padł portfel z dokumentami oraz 7500 złotych.

**BYTOM** > Mundurowi z „drogówki” z kolegami z Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach zorganizowali akcję „Bezpieczny Pieszy”, podczas której wykorzystano drona. Niewidoczne z ziemi urządzenie kontrolowało mijającą, gdzie często dochodzi do zdarzeń drogowych. Obiektyw kamery rejestrował zachowanie kierujących, a w momencie, gdy operator zauważył wykroczenie, natychmiast informacja ta trafiała do policjantów, którzy podejmowali interwencję wobec sprawcy wykroczenia. W trakcie działań policjanci ujawnili 96 wykroczeń. Najczęstszymi przewinieniami kierowców było niestosowanie się do znaków i sygnatów drogowych oraz nieprawidłowe zachowanie wobec pieszych. Na sprawców wykroczeń nałożono 72 mandaty karne, zastosowano też 24 pouczenia. **s**

# Mniej pieniędzy z rządu, więcej pieniędzy z Unii

**BYTOM.** CHOCIAŻ BYTOMSCY POLITYCY PIS AKCENTUJĄ NA JAK DUŻE WSPARCIE FINANSOWE RZĄDU MOŻE LICZYĆ MIASTO, TO WYLICZENIA POKAZUJĄ CO INNEGO. WPŁYWY Z PODATKU PIT WCIĄŻ W BYTOMIU MALEJĄ. MIASTO NIE OTRZYMAŁO TEŻ PIENIĘDZY Z POLSKIEGO ŁADU NA KLUCZOWE DLA BYTOMIAN INWESTYCJE. ZABRAKŁO TEŻ 148 MLN ZŁ NA EDUKACJĘ.



Wbrew zapewnieniom bytomskich polityków PiS, finansowe wsparcie rządu dla miasta pozostawia wiele do życzenia.

Marcin Pawlenka

**N**a jak duże wsparcie z rządowych pieniędzy może liczyć Bytom, lokalni politycy PiS mówili podczas konferencji zorganizowanej przy bytomskim Rolkowisku przy ulicy Pułaskiego. Wzięli w niej udział były wiceprezydent Bytomia Waldemar Gawron oraz miejscy radni - Maciej Bartków i Andrzej Kędziński.

Spotkanie, jak zaznaczyli, było odpowiedzią na nieprawdziwe zarzuty bytomskich samorządowców z PO, że rząd nie wspiera finansowo miasta. - Jesteśmy obok lodowiska, które powstało dzięki wsparciu Ministerstwa

Sportu i Turystyki, również rolkowisko powstało z rządowego programu inwestycyjnego. Z kolei w Parku Kachla utworzono z rządowych funduszy inwestycyjnych Wodny Plac Zabaw - wymieniał z dumą Andrzej Kędziński.

## 185 mln z UE

Wysokości dofinansowań inwestycji w mieście ze środków rządowych daleko jednak do tych, na które bytomski samorząd pozyskuje pieniądze z dotacji unijnych. W ciągu ostatnich lat Bytom otrzymał 185 mln zł z Unii Europejskiej na projekty inwestycyjne i rewitalizacyjne. Z kolei ze środków rządowych zaledwie 72 mln zł. - To

pokazuje, że żadne środki rządowe nie zastąpią środków unijnych, ponieważ środki unijne zapewniają dużo większe wsparcie samorządowi. To ze środków unijnych remontujemy ul. Dworcową, Piekarską, kamienice w Śródmieściu i Rozbarku, wodociągi i kanalizację czy infrastrukturę tramwajową - wymienia Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia.

## Polski Ład nie dla każdego

Miasto nie otrzymało także dofinansowań na kluczowe dla mieszkańców projekty z Polskiego Ładu, takie jak m.in.: przebudowę ul. Gwarków Tarnogórskich, 9 Maja, Kilara, układu drogowego na os. Zawadzkiego i na osiedlu domków fińskich w Miechowicach, budowę infrastruktury przedszkolno-żłobkowej w Śródmieściu, Łagiewnikach i Szombierkach czy wreszcie na Becetkę. - Projekty zostały odrzucone bez słowa wyjaśnienia, bez możliwości odwołania się bez przedstawienia transparentnej oceny - dodaje prezydent Bytomia. **■**

## MIASTO

# 205 mln zł.

o tyle mniej wpłynęło na konto miasta m.in. w okresie obowiązywania przepisów Polskiego Ładu.

Bytomski samorząd szacuje, że tę kwotę można wybudować 68 rolkowisk, 5 nowych lodowisk i 13 nowych przedszkoli.

## BOBREK

# Runęła przybudówka starego familoka

Na szczęście nikt nie zginął podczas katastrofy budowlanej, do której doszło w budynku przy ulicy Pasteura 4.

Dyżurny komendy bytomskiej straży pożarnej został zaalarmowany w minioną środę tuż po godzinie 21. Jak twierdziła kontaktująca się ze strażakami osoba, wszystkich zaalarmował potworny huk. Jak się później okazało zawałiła się przybudówka trzykondygnacyjnego, będącego w fatalnym sta-

nie technicznym familoka od dawna przeznaczonego do rozbioru.

Kilkanaście minut później na miejscu zjawili się jednostki straży pożarnej z Bytomia i Dąbrowy Górniczej. Przyjechali również strażacy ze specjalistycznej jednostki ratowniczej z Jastrzębia-Zdroju. Na teren gruzowiska wprowadzono dwa psy wyszkolone w poszukiwaniu ofiar katastrof budowlanych. Użyto również kamery

wziernikowej. Na szczęście nie znaleziono żadnego poszkodowanego.

Na miejscu przez długi czas pracowało 13 jednostek strażackich. Dodajmy, że w gruzach przybudówki nie znaleziono ani jednej metalowej belki stropowej, a więc można przypuszczać, że do zdarzenia przyczynili się złomiarze, którzy wszystko wyszabrowali osłabiając konstrukcję familoka. **s**

kronika  
policyjna

**SZOMBIERKI** > Policjanci poszukują oszusta, który od mieszkańca dzielnicy wyłudził znaczną sumę pieniędzy. Bytomianin zamierzał zakupić nieruchomości poza granicami naszego kraju.

**ROZBARK** > W tramwaju jadącym wzdłuż osiedla Arki Bożka złodziej kieszonkowiec skradł jednemu z pasażerów portfel z dokumentami oraz gotówką.

**SZOMBIERKI** > Skradziony z ulicy Wytrwałych samochód marki lublin był niewielkiej wartości. Jednak przewożone furgonetką meble, głośniki oraz sprzęty gospodarstwa domowego wyceniono na 10 tysięcy złotych.

**BYTOM** > Na Alei Nowaka-Jeziorańskiego policjanci zatrzymali 40-latkę. Mężczyzna miał przy sobie niecałe 0,4 grama amfetaminy. Nawet tak niewielka ilość środka odurzającego może się skończyć karą do trzech lat pozbawienia wolności.

**KLEINFELD** > Nieustaleni sprawcy włamali się do piwnicy budynku przy ulicy Przemysłowej. Zginęły elektryczne narzędzia warte kilkaset złotych. W ostatnich miesiącach jest to jeden z najpopularniejszych złodziejskich łupów.

**CENTRUM** > W autobusie jadącym w okolicach ulicy Chrzanowskiego złodziej skradli pasażerowi laptopa wartego kilka tysięcy złotych.

**MIECHOWICE** > Złodzieje pojawili się na placu budowy przy ulicy Racjonalizatorów. Po włamaniu do kontenera skradli elektryczne narzędzia. Straty nie zostały na razie ustalone.

**SZOMBIERKI** > Nie posłuchał sądu 31-letni kierowca mercedesa zatrzymany do kontroli przy ulicy Grota-Roweckiego. Mężczyzna złamał zakaz zasiadania za kierownicą. Grozi mu teraz kara aż do pięciu lat pozbawienia wolności.

**SZOMBIERKI** > Pani kradła i wpadła. Tak można określić finał okradania sklepów przez 31-latkę. Kobieta zatrzymano w jednym z marketów przy ulicy Zabrzeńskiej. Kara za przestępstwa może wynieść nawet 5 lat.

**ROZBARK** > Hondy cieszą się niesłabnącym powodzeniem złodziei katalizatorów. Tym razem z samochodu tej marki, zaparkowanego przy ulicy Chorzowskiej wymontowano urządzenie warte kilkaset złotych. **s**

# Donald Tusk: 500 mln zł dla Bytomia

**SZOMBIERKI.** OTWARTE SPOTKANIE Z DONALDEM TUSKIEM ZORGANIZOWANE W ZESZŁY PIĄTEK W HALI NA SKARPIE PRZYCIĄGNĘŁO ZNACZNIE WIĘCEJ UCZESTNIKÓW, NIŻ PRZEWIDYWANO. BYŁY PREMIER OBIECAŁ WIELKIE PIENIĄDZE DLA NASZEGO MIASTA.

Marcin Pawlenka

Bytom był pierwszym przystankiem Platformy Obywatelskiej na Śląsku w ramach trasy „Tu jest przyszłość”. Donald Tusk podbijanie regionu rozpoczął na ul. Zeromskiego od spotkania z dziennikarzami. Miejsce konferencji prasowej, którą zorganizowano przy zdemastrowanej kamienicy nie było przypadkowe. Do stanu budynków w mieście nawiązał towarzyszący Tuskowi prezydent Bytomia Mariusz Wołosz. – Dzięki środkom unijnym prowadzimy rewitalizację. Ponad 200 kamienic zostanie wyremontowanych, trwa remont ponad 100 budynków. W tej kadencji odnowiliśmy 351 mieszkań, z czego 230 w ramach właśnie tego programu. Z unijnych pieniędzy, które dostaliśmy w 2012 roku wydaliśmy 93 mln zł – wyliczał Wołosz.

## Pieniądze na remonty

O kolejnych funduszach, które miasto może otrzymać również m.in. na remonty kamienic oraz na rozwój przemysł mówili byli premier. – Rewitalizacja ze środków europejskich jest szansą na uratowanie takich miast jak Bytom, tak bardzo poszkodowanych, tu akurat przez



W szombierskiej hali na Donalda Tuska czekały tłumy

szkody górnicze. Widać jak pięknym miastem Bytom był i jak pięknym może być przynajmniej w tych istotnych, kluczowych fragmentach. Będziemy proponowali 10 mld zł. dla polskich samorządów na remonty

mieszkań. Wciąż czekamy na 10 mld zł dla Śląska z programu sprawiedliwej transformacji, które blokuje PiS. Dzieląc to na każdy powiat jest to kwota ok. 500 mln zł dla Bytomia – twierdził.

## Incydenty na spotkaniu

Z kolei w piątkowe popołudnie odbyło się otwarte spotkanie Tuska z mieszkańcami. Przewidywano, że pojawi się na nim nie więcej, niż 800 osób. Kolejka chętnych jednak nie kończyła się.

Nie brakowało też górników, którzy próbowali oprotować wizytę byłego premiera. W spotkaniu, które opóźniło się o 20 minut, przez wciąż dochodzących do uczestników, wzięło udział prawie 1000 osób. Konieczne było otwarcie górnych trybun.

Już na początku byłemu premierowi przerwał jeden z uczestników. Zarzucił mu, że jego rząd pozamykał kopalnie. – Chciecie znać statystykę? Osiem lat PO to pięć zamkniętych kopalń, osiem lat rządów PiS to 14 kopalń w stanie likwidacji, z tego siedem definitywnie zamkniętych. Za chwilę wy będziecie pytać, a ja będę się starał odpowiadać. Proszę tych, którzy ponoszą emocje, byśmy się nawzajem szanowali – skwitował Tusk.

## „Zamknij się!”

Kolejny incydent omal nie wyprowadził z równowagi byłego premiera. Jeden z uczestników krzyknął do niego: „Zamknij się!” – Jeszcze raz powie pan do mnie „zamknij się”, to poproszę, żeby wyszedł pan z sali. Ja tu jestem dlatego, żeby nikt nikomu w Polsce nie mówił „zamknij się”. Ani pan, ani ci, którzy zorganizowali dzisiaj kilkadziesiąt osób, które miały przeszkadzać, ani Kaczyński, ani Ziobro ze swoją prokuraturą nie zamkną mnie. W sensie dosłownym. I nie zamkną mi ust. Nikt mi nie zamknie ust – mówił zdenerwowany lider PO. ■

## BYTOM

# Kopciuchy nadal szkodzą, ale miasto z nimi walczy

Wielu mieszkańców mimo proekologicznych akcji nadal spala w piecach niedozwolone materiały. Naraża się w ten sposób na poważne konsekwencje.

Przypomnijmy, że uchwała sejmiku śląskiego jasno określa terminy wymiany starych pieców na nowoczesne. Może przy tym korzystać z programów pomocowych zapewniających pokrycie sporej części kosztów. Uchwała wyszczególnia poza tym materiały, które można spalać w piecach w celu ogrzania lokalu. Zabrania na przykład stosowania mialu węglowego oraz mokrego drewna.

Tymczasem po przykrym odorze unoszącym się niemal każdego dnia nad miastem można przypuszczać, że w wielu piecach spalane jest wszystko, co się tylko da. Bo tak zdaniem

niektórych mieszkańców jest taniej i wygodniej. Miasto stara się z tym mającym fatalny wpływ na wszystkich zjawiskiem walczyć. Kilka lat temu gmina nabyła przystosowane do kontroli składu dymu drony. Najpierw mniejszy z nich przeprowadza rekonesans, a po wykryciu nieprawidłowości w powietrze porywane jest większe urządzenie połączony z komputerem na bieżąco dokonującym pomiaru stężeń szkodliwych substancji. To istne fruujące laboratorium.

W minionym roku funkcjonariusze Straży Miejskiej przeprowadzili 509 kontroli w tym 215 z użyciem dronów. Zakończyły się one nałożeniem 39 mandatów. Ponadto za nieprzestrzeganie wspomnianej uchwały sejmiku, brak tabliczki znamionowej instalacji grzewczej oraz spalanie paliw zabronionych uchwałą nałożono dodatkowe 13 mandatów. Dotyczy to kontroli przeprowadzonych bezpośrednio u mieszkańców – przypomnijmy, że Straż Miejska może takowe prowadzić i odwiedzać nas w domach. Natomiast tylko do połowy lutego bieżącego roku straż-

nicy 74 razy skontrolowali domowe paleniska, a podczas tych czynności towarzyszyli im pracownicy Wydziału Inżynierii Środowiska bytomskiego Urzędu Miejskiego. ■

## MIASTO

# 171

tyle starych, nieekologicznych pieców, czyli tak zwanych kopciuchów zlikwidowano w minionym roku w budynkach zarządzanych przez Bytomskie Mieszkania.

W 30 przypadkach płaciła za to gmina, resztę operacji sfinansowano częściowo ze środków zewnętrznych.

Przekaz  
1,5% podatku  
Fundacji PETRALANA  
KRS 0000543620

**PETRALANA**  
fundacja

Pomóż nam pomagać

[www.fundacijapetralana.eu](http://www.fundacijapetralana.eu)

↓ DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ ↓

[fundacijapetralana](https://www.facebook.com/fundacijapetralana)

# Będzie strajk w obronie dyrektora?

**BYTOM.** AKCJA PRACOWNIKÓW WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA SPECJALISTYCZNEGO NR 4 PRAWDOPODOBNIIE UCHRONIŁA PRZED ZWOLNIENIEM JEJ DYREKTORA WOJCIECHA MICHALIKA. ALE NIE WIADOMO, NA JAK DŁUGO.

Tomasz Nowak

Zaczął się od tekstu w częstochowskim dodatku „Gazety Wyborczej” o odwołaniu ze stanowiska Zbigniewa Bajkowskiego, dyrektora Wojewódzkiego Szpitala w Częstochowie. Z treści wynikało, że teraz obejmie on posadę szefa bytomskiej lecznicy przy alei Legionów. To zaś musiałoby oznaczać zwolnienie obecnego dyrektora Wojciecha Michalika. Decyzje te podjąć miały władze województwa śląskiego, bo to im podlegają obydwie placówki.

Dziennikarskie doniesienie wywołało burzę wśród załogi WSS nr 4, która stanęła murem za swoim dyrektorem. Przeciwni odwoływaniu Michalika zgodnie byli przedstawiciele wszystkich grup, od kadry zarządzającej i lekarzy, po personel pomocniczy i pracowników administracyjnych. Napisali oni petycję protestacyjną do marszałka województwa śląskiego Jakuba Chelstowskiego. Do jej podpisania ustawiła się kolejka chętnych – w sumie było ich ponad dwustu.

Co napisano w petycji?: „W ocenie kadry zarządzającej szpitala Wojciech Michalik dał się poznać jako jedna z najbardziej kompe-



Załoga stanęła murem za dyrektorem Wojciechem Michalikiem

tentnych osób zarządzających tą placówką od lat. Jest bardzo dobrze zorientowany w przepisach związanych z ochroną zdrowia. Jego wiedza o szpitalu poparta jest praktyką – Wojciech Michalik, jako jedyny dyrektor szpitala w Polsce

pełni dyżury pielęgniarskie w oddziałach szpitalnych. Ma bardzo dobry kontakt z personelem i pacjentami”.

Autorzy pisma przypominali, że przez wiele lat szpital był niedoinwestowany, a zaniebdania przekładały się na komfort pracy personelu i leczenia chorych: Michalik dzięki liczным inwestycjom radykalnie to zmienił: „Przedstawiona przez niego wizja rozwoju szpitala znalazła akceptację nie tylko wśród przedstawicieli zarządu województwa śląskiego, który wybrał go na sześcioletnią kadencję. Wizję tę zaakceptowała również załoga” – czytamy w petycji.

Władze województwa najpierw milczały. Potem rzecznik prasowy marszałka Sławomir Gruszka stwierdził, że informacje o zwolnieniu dyrektora to fejk. Jednakże na list załogi odpowiedź nie nadeszła. Lecznicza cała czas ma tego samego szefa, natomiast dyrektorów czterech pozostałych szpitali wojewódzkich właśnie zwolniono.

Przedstawiciele załogi zapewniają, że trzymają rękę na pulsie, a gdyby nie nagłośnienie sprawy, to Michalik straciłby stanowisko. Czy zatem bronili, czy też obronili swojego dyrektora? – Jeśli go odwołają, to ogłosimy strajk. Komitet protestacyjny już jest – usłyszeliśmy. ■

**Wojciech Drożdżewicz,**

koordynator fizjoterapii: – Dyrektor Michalik jest jednym z najlepszych w dziejach szpitala. Zrealizował wiele inwestycji, wiele jest w trakcie. Ma doskonałe rozeznanie w sytuacji szpitala, widać, że go lubi i mu na nim zależy. To niespotykane. Szanuje i sprawiedliwie traktuje pracowników.



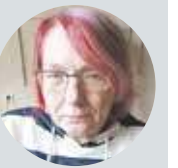
**Barbara Kochanowska,**

pielęgniarka: – Pracuję w szpitalu od wielu lat i bez wątpienia Wojciech Michalik to jeden z najlepszych dyrektorów. Zredukował dług, stworzył dobrą atmosferę, zainwestował w nowy sprzęt, przeprowadził wiele inwestycji. Powinien zostać do końca kadencji.



**Danuta Kubanek,** sanitariuszka

na oddziale psychiatrii: – Nasz dyrektor sprawdza się bardzo dobrze i powinien dostać czas na dokończenie swojej misji. Jest świetnym fachowcem, bardzo dobrze współpracuje z ludźmi.



## Prezydent Bytomia Mariusz Wołosz zaprasza mieszkańców na spotkania

**27 marca, godz. 16.30**

- Sucha Góra, SP 38, ul. Korczaka 1

**17 kwietnia, godz. 16.30**

- Stolarzowice, SP 43, ul. Suchogórska 98,

**24 kwietnia, godz. 16.30**

- Górniki, remiza OSP, ul. Żołnierska 41

więcej informacji na: [www.bytom.pl](http://www.bytom.pl)

W spotkaniach wezmą udział: bytomscy radni, urzędnicy, przedstawiciele policji, straży miejskiej, Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, Bytomskich Mieszkań, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, Zakładu Budynków Miejskich.

Harmonogram spotkań może ulec zmianom ze względu na nieprzewidziane okoliczności.



**Tomasz Nowak**

redaktor naczelny



## Politycy, chciejcie władzy!

Nie rozumiem dziwanego uporu z jakim wielu polityków zarzeka się, że im nie chodzi o władzę, a już tym bardziej o stanowiska. Absolutnie nie poszli do polityki po nią i po nie, ona i one ich zupełnie nie interesują, a nawet się nimi brzydzą jako czymś okropnym i służącym wyłącznie złu. Oni zajmują się polityką nie dla siebie, ale żeby innym – tu najlepiej powiedzieć: prostym, zwykłym, biednym, najbardziej wykluczonym społeczeństwu – ulżyć i pomóc. Nie chcą rządzić, chcą jedynie służyć. Bardzo to naiwne i głupie, a przede wszystkim kompletnie nieprawdziwe. Po to sportowiec startuje w zawodach, by pokonać rywali i zwyciężyć i po to się wchodzi do polityki, po to startuje w wyborach, żeby je wygrać, przejąć władzę, a potem ją jak najdłużej utrzymać. Tylko w taki sposób bowiem można realizować swoje plany i pomysły, choćby i tak infantylnie pojmowane, jak „pochylanie się nad losem najsłabszych”. Stanowiska – i to te kluczowe – też są w tej sytuacji nieodzowne. Bez nich można jedynie ciągle gadać i obiecywać, bo zrobić nic się przecież nie da, skoro nie pociągamy za sznurki.

Czekam zatem na polityków, którzy jasno, otwarcie i co najważniejsze uczciwie powiedzą: tak, chcemy wygrać wybory, tak chcemy objąć władzę, tak chcemy realizować swój złożony z konkretnych program i tak, chcemy was wyborcy za sobą pociągnąć. Problem w tym, czy taki program w ogóle istnieje i czy owi wyborcy będą mieli szansę na to, by go poznać, a potem w oparciu o tę wiedzę świadomie zdecydować, czy komuś dać ster do ręki.

I tu dochodzimy do sedna. Dziś walki na programy, idee, wizje kompletnie nie ma. Nie ma dyskusji i debaty, bo też mało kto ich wymaga i oczekuje. Mało kto też stawia politykom ważne pytania. Wystarczą slogany, obrazki, emocje i ciągle utrzymywane podniecenie głupotami. Mam wybrać kogoś, żeby ci drudzy już sobie wreszcie poszli, ewentualnie żeby inni znowu mogli przyjść i tamtych pogonić. I nikogo nie dziwi, a raczej nie śmieszy ważna pani polityk, która publicznie powtarza, że jej partia program owszem posiada, ale przedstawi go dopiero po wyborach, bo jakby to zrobiła teraz, to konkurencja go przejmie.

**Andrzej Falkiewicz**

specjalista pracy socjalnej



## Trudne decyzje

Pamiętam jak kilka lat temu spotkałem w jednej z bytomskich dzielnic rodzinę z ogromnym problemem. Ciężką chorą na nowotwór kobietą opiekowała się trójka małych dzieci. Kobieta nie wstawała już z łóżka. Przygotowaniem posiłków oraz pielęgnacją chorej kobiety zajmowały się jej pociechy. Najstarsze miało trzynaście lat. To jedna z tych interwencji, którą zapamiętałem do końca mojego życia.

W tym konkretnym przypadku posługę nadśmiertelnie chorym członkiem rodziny świadczyły dzieci, co jeszcze spotęgowało dramaturgię tej sytuacji. Jednak bardzo często spotykam ludzi dorosłych stojących przed niełatwym dylematem oddania członka rodziny pod opiekę pieczy instytucjonalnej. Przez dziesiątki lat utarło się wśród przekonanie, że oddanie bliskiej osoby do hospicjum, zakładu opiekuńczo-leczniczego czy też domu pomocy społecznej jest czymś złym, niedopuszczalnym wśród kochających się bliskich. I szczerze przyznam, że kiedyś też tak uważałem. Praca zawodowa i sytuacje, których byłem świadkiem zmieniły moje postrzeganie świata w tym zakresie.

Są takie sytuacje, kiedy przekazanie bliskiej osoby pod opiekę instytucjonalną jest najlepszym rozwiązaniem. I nie chodzi tutaj o „najlepsze” dla osoby oddającej, lecz samego chorego. Być może wydaje nam się, że jesteśmy w stanie prawidłowo zająć się ciężko chorą osobą, jednak w praktyce okazuje się, że osoba wykwalifikowana w ośrodku zrobi to dużo lepiej. Tam, pod opieką specjalistów cier-

pienie fizyczne osoby ciężko chorej może być dużo mniejsze.

Przekazanie kogoś do hospicjum czy zakładu opiekuńczo-leczniczego zawsze pozostanie dylematem moralnym bliskich, którzy decydują się na ten krok. Zawsze będzie krokiem niełatwym, podszytym opiniami znajomych. Ileż to razy, gdy pomagałem w załatwieniu miejsca w ośrodku, słyszałem obawy ze strony rodziny osoby chorej. Jakże często w ich głosie słyszałem ból i chęć usprawiedliwienia swojego postępowania. Czasami czułem, że oczekują rozgrzeszenia, usprawiedliwienia, bo tak zostali wychowani. W przekonaniu, że do ostatniego tchnienia ich bliski powinien być przy nich bez względu na okoliczności. W mojej ocenie, opartej nie tylko na doświadczeniu zawodowym, nie ma nic niemoralnego w tym, że zmuszeni jesteśmy prosić jakąś instytucję o opiekę i pielęgnację nad chorym członkiem rodziny. Spędziłem trochę czasu na Oddziale Opieki Paliatywnej ojców Kamilianów w Tarnowskich Górach. Widziałem w jaki sposób opiekują się chorymi i z całą stanowczością mogę powiedzieć, że jest to miejsce pełne miłości do chorego, a opieka nad nim jest na najwyższym poziomie. Myślę, że taka, której rodzina nawet mimo najszczerzych chęci nie jest w stanie zapewnić. Do tego miejsca trafiła kobieta, którą opiekowała się trójka małych dzieci. W ostatnich dniach swojego życia była pod troskliwą opieką personelu, a dzieci odwiedzały ją w każdej wolnej chwili. Mówiły mi, że na jej ustach pojawił się uśmiech...

**prof. Piotr Obrączka**

honorowy obywatel Bytomia



## Spacerując po cmentarzu

Jestem w takim wieku, że większość moich znajomych odeszła już na zawsze, odwiedzam ich przeto, szczególnie na zabytkowym cmentarzu Mater Dolorosa. Kogóż tam nie ma... Są władarze Bytomia – nadburmistrzowie Georg Brüning i Alfred Stephan, pierwszy prezydent polskiego Bytomia – Piotr Miętiewicz; są honorowi obywatele miasta – Ignatz Hakuba, Paul Jackisch, dr Jerzy Pieniążek; zasłużeni duchowni – ks. Józef Szafranek i poeta, „Homer śląski”, ks. Norbert Bonczyk; pedagodzy – dr Urszula Szumska, Zbigniew Duszyk, Michał Gonciarz; działacze społeczni – Ludwika Radziejewska i Jan Ligoń; wybitni sportowcy – Waław Sasiadek, Edward Szymkowiak, Kazimierz Trampisz, Emil Nikodemowicz. I ogromna rzesza krewnych, przyjaciół i znajomych.

Groby są na ogół zadbane, otoczone stałą opieką bliskich. Niestety, niektóre sprawiają bardzo smutne wrażenie. Oto dwa przykłady.

Przy końcu głównej alei, pod murem zachodniej części cmentarza, zachował się duży grobowiec, opuszczony, zaniedbany. Z wielkim trudem można na pionowej ścianie odczytać imię i nazwisko zmarłego, wszystkie metalowe elementy, włącznie z napisami, zostały bowiem wyrwane. To grobowiec ks. Józefa Niestroja (1877-1930) i jego rodziców. Rodowity bytomianin, absolwent bytomskiego gimnazjum, po studiach teologicznych na Uniwersytecie

Wrocławskim pracował jako duszpasterz w Pszczynie i Opolu. Do rodzinnego Bytomia wrócił w 1922 roku, gdy został proboszczem parafii Wniebowzięcia NMP. Dziełem jego życia stała się budowa kościoła św. Barbary i założenie przy nim parafii. Zmarł przedwcześnie, nie doczekawszy się konsekracji kościoła. Jak pisała ówczesna prasa, jego pogrzeb 29 sierpnia 1930 roku „stał się imponującą manifestacją żałobną wszystkich warstw Bytomia”, w której uczestniczyli nie tylko duchowni katoliccy, ale i ewangelicko-augsburscy, konsul generalny RP w Bytomiu – Leon Malhomme, górnicy w paradnych strojach oraz tłum bytomian. Kościół św. Barbary istnieje do dziś, o jego budowniczym nikt już nie pamięta.

W innej części cmentarza odwiedzam grób Władysława Studenckiego (1910-1985), historyka literatury polskiej, wieloletniego profesora Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu, wychowawcy kilku pokoleń polonistów. Z Bytomiem związał się w 1945 roku. Nadawał po wojnie polskie nazwy placom i ulicom miasta, organizował szkolnictwo średnie, założył słynny Klub Literacki, dziś jest patronem bytomskiej biblioteki. Niestety, jego grób zaniedbany, brak kilku metalowych liter, data urodzin podana błędnie.

Przed laty opiekę nad zapomnianymi grobami zasłużonych osób sprawowały bytomskie szkoły. Może warto powrócić do tej tradycji?

**Bartłomiej Brede**

poeta, tekściarz, artysta kabaretowy



## Duma i balast

Tabliczki na urządzie miasta w języku śląskim mają wskazywać na naszą, obywateli Bytomia, pamięć o odrębności i dumie z niej. Tyle że zarówno z tą pamięcią, jak i dumą różnie bywa. Albo jest isticie schizofreniczna.

To miasto wiele przeszło i wciąż walczy z problemami zakotwiczonymi w niełatwej przeszłości. Te związane z bazą nie doczekają się zapewne już nigdy rozwiązania – wszak nie otworzymy z powrotem bytomskich kopalni i hut. Tym najważniejszym związany z nadbudową jest wrażenie wykorzenienia i związany z nim brak poczucia „bycia u siebie”. Co dziwne – dziedziczony już w trzecim pokoleniu. Stąd, sądząc, wszechobecny wandalizm i brak poszanowania tego, co wspólne.

Próby budowania wspólnoty wokół ciekawej i fascynującej przeszłości miasta są de facto walką o zaplecze wysiłków na rzecz jego renesansu. Tożsamość trzeba budować – pełna zgoda. Jak?

Arbitralnie wybrany wektor śląski jest, zdaje się, słuszny. Ale gdy ma być tylko, nomen omen, fasadowy i to ograniczony do jednej fasady, tej przy Parkowej, to może szkoda czasu? Bo można głębiej i lepiej, co pokazuje zarówno przykład Kaszubów, jak i mieszkańców Opolszczyzny.

Zatem wzorzec do naśladowania jest:

Tabliczki po śląsku nie tylko na jednym gmachu miejskim, ale na każdej szkole, szpitalu i wszędzie tam, gdzie oficjalna „czerwona tabliczka” – obok niebieska: bo czemu nie? Fakultatywne zajęcia w szkołach ze śląskiego języka i obyczaju (choć rodzinne doświadczenia wskazują, że i wielu dorosłych „nowych Ślązaków” byłoby zainteresowanych) to dobre pomysły, warte wprowadzenia.

Skoro nawet Wikipedię po śląsku dano radę zrobić, to podkreślenia na śląskość Bytomia, najbardziej śląskiego ze śląskich miast, nie? Przykład Wikipedii jest o tyle wartościowy, że omija główny powód niemożności wszelkiej – brak funduszy. To naprawdę można zrobić (nie-mal) bez pieniędzy.

Jedno z najdynamiczniej rozwijających się dużych miast w Polsce – Wrocław, przeszłość ma do Bytomia podobną. A jednak jego mieszkańcy bez względu na swoje korzenie, potrafili wytworzyć „wrocławskość” wokół której budują swoją dumę i solidarność, której świadectwem była ich heroiczna postawa podczas powodzi z 1997. Patrząc na serialową „Wielką wodę” nie zastanawiam się, czy Bytomianie o Bytom też tak walczyliby. Wiem, że nie. A szkoda. Zmieńmy to.

# wygasz piec wybierz PEC

## www.pec.bytom.pl



## 3 kroki do ciepła

### JAK ZOSTAĆ NASZYM KLIENTEM

#### KROK nr 1



Należy zwrócić się do nas o przedłożenie oferty na przyłączenie Państwa obiektu. Aby przedsiębiorstwo nasze mogło określić, czy możliwe jest doprowadzenie ciepła

systemowego do Państwa obiektu potrzebujemy paru niezbędnych informacji, które zawarliśmy we wniosku o określenie warunków przyłączenia.

Wypełniony wniosek możecie Państwo:

- przesłać pocztą,
- złożyć na miejscu w Dziale Marketingu i Analiz (tel.: +48 32 388 73 65).
- wysłać skan wniosku na adres mailowy: marketing@pec.bytom.pl

#### KROK nr 2



Należy podpisać umowę o przyłączenie do systemu ciepłowniczego.

Na podstawie złożonego przez Państwa wniosku opracujemy i prześlemy Państwu ofertę przyłączenia. Jeżeli uznacie Państwo ofertę za korzystną przygotujemy na jej podstawie umowę o przyłączenie do systemu ciepłowniczego. Umowa ta rozpoczyna już formalnie proces inwestycyjny, a zawarte w niej uzgodnienia stanowią zobowiązania stron umowy.

#### KROK nr 3



Należy podpisać umowę sprzedaży ciepła.

Po zakończeniu procesu inwestycyjnego strony podpisują umowę sprzedaży ciepła, która precyzuje obowiązki i uprawnienia stron związane z dostawą ciepła do Państwa obiektu.

**WYKONAJ  
PIERWSZY  
KROK!!**



## ZAPYTAJ: marketing@pec.bytom.pl

### O OBSZARY W KTÓRYCH ISTNIEJE TECHNICZNA MOŻLIWOŚĆ PODŁĄCZENIA BUDYNKÓW DO MIEJSKIEGO SYSTEMU CIEPŁOWNICZEGO



Rejon ul. Witczaka, Kossaka  
w Bytomiu



Rejon ul. Rostka, Karola Miarki,  
Dojazd w Bytomiu



Rejon ul. Musialika, Brzezińskiej,  
Kochanowskiego, Królowej  
Jadwigi w Bytomiu

### Dlaczego warto wygasić piec i wybrać PEC?

Ponieważ Ciepło Systemowe to najbardziej ekonomiczny, efektywny i przyjazny dla środowiska sposób ogrzewania budynków.

Jeśli używasz ciepła systemowego, to o nic więcej nie musisz się martwić. Dbamy o to, aby w twoim mieszkaniu zawsze było miło, bezpiecznie i ciepło. Dzięki temu masz czas na robienie rzeczy, na które właśnie masz ochotę. To naturalne rozwiązanie na ciepło w mieście.

Ciepło systemowe gwarantuje Ci komfort korzystania także z ciepłej wody przez cały rok. Ty i Twoja rodzina możecie czuć się bezpiecznie w domu, pracy czy szkole i nie martwić się o odpowiednią temperaturę i ogrzewanie. A jeżeli ważna jest dla Ciebie ekologia, to też możesz spać spokojnie – dzięki wysokim normom, związanym z produkcją i dostawą ciepła, ogrzewanie to jest przyjazne dla środowiska naturalnego. Dzieje się tak również dlatego, że ciepło systemowe produkowane jest w procesie kogeneracji.

Ciepło systemowe to najczęściej wybierany sposób na ogrzewanie i ciepłą wodę w budynku. Wybierając ciepło systemowe zapewniasz sobie bezpieczeństwo i komfort przez cały rok. Nie musisz myśleć o zagrożeniach związanych z zatruciami i wybuchami, zapominasz także o dostawach paliwa i przeglądach technicznych. Niezawodność i ciągłość działania gwarantuje PEC Sp z o.o. w Bytomiu.

Jeżeli jesteś właścicielem mieszkania skontaktuj się z swoim zarządcą i poproś go o wysłanie zapytania o określenie możliwości podłączenia budynku. Jeżeli jesteś zarządcą lub właścicielem budynku wyślij zapytanie na adres [marketing@pec.bytom.pl](mailto:marketing@pec.bytom.pl) a sprawdzimy możliwości podłączenia Twojego budynku do miejskiego systemu ciepłowniczego.

Więcej informacji uzyskasz na stronie [www.stopniskiejemisji.pl](http://www.stopniskiejemisji.pl)



**Zapraszamy do nawiązania  
z nami współpracy:  
Tel. do osób odpowiedzialnych  
za przyłączenie do sieci:**

**+48 32 388 73 65, +48 32 388 73 67,  
+48 32 388 73 68, +48 32 388 73 96**

**www.pec.bytom.pl**

## BYTOM

## Złodziejski duet

19-latek razem z 14-latką okradali sklepy wynosząc z nich odzież. Plan mieli prosty i długo skuteczny: on upychał łupy w jej plecaku, ona nie budząc niczych podejrzeń spokojnie wychodziła na ulicę.

Ale tylko do czasu. W końcu pracownik jednego ze sklepów przyłapał dwójkę na gorącym uczynku i natychmiast wezwał mundurowych z komisariatu przy ulicy Chrzanowskiego.

Policjanci szybko ustalili, że pochodzący z Bielska-Białej mężczyzna w podobny sposób kradł już wcześniej w wielu bytomskich placówkach. Wartość spowodowanych przez niego strat oszacowano na ponad 500 złotych. Przestępca trafił do policyjnej izby zatrzymań i usłyszał prokuratorskie zarzuty. Grozi mu nawet do 5 lat więzienia. Nielewnia, która była poszukiwana, odpowie przed sądem rodzinnym. **S**

# Sprzedaż remizy: podejście drugie

**ŚRÓDMIEŚCIE.** OGŁOSZONY ZOSTAŁ DRUGI PRZETARG NA SPRZEDAŻ BUDYNKU DAWNEJ REMIZY STRAŻY POŻARNEJ. TYM RAZEM CENA JEST NIŻSZA.

Marcin Halaś

**Z**remizy usytuowanej pomiędzy ul. Strażacką a Podgórną „fojermani” wyprowadzili się w czerwcu 2020 roku. Otrzymali wówczas nową strażnicę przy ul. Łużyckiej. Poprzednie zabudowania pozostały puste. Społecznicy rzucali pomysły, aby urządzić tam muzeum albo inny obiekt kultury, ale na to po prostu nie ma pieniędzy. Pojawili się więc obawy, aby gmach nie pozostał pusty, bo jak wiadomo budynki nieużywane niszczej. A to chodzi o kompleks zabudowań w sąsiedztwie Rynku!

W listopadzie ubiegłego roku gmina ogłosiła przetarg na sprzedaż tej nieruchomości. Cena wynosiła 5,4 miliona złotych. Niestety, nabywca się nie znalazł. Teraz ogłoszono drugi przetarg. Cenę wywoławczą nieco obniżono, teraz wynosi ona 4.057.500 zł, w tym 3.825.000 zł za



Przed dawną remizą stoi tablica, upamiętniająca historię budynku

nieruchomość przy ul. Strażackiej 3 oraz 323.500 zł za lokal niemieskalny przy ul. Podgórnej 6/1. Przetarg odbędzie się 15 maja w Urzędzie Miejskim.

Czy jest szansa na sprzedaż? 4 miliony na kupno to jedno, ale zapew-

ne jeszcze więcej trzeba będzie wydać na adaptację budynków na nowe cele. - Zaktualizowany Gminny Program Rewitalizacji. Bytom 2020+ umożliwił ubieganie się o unijne pieniądze także podmiotom niezależnym od miasta, w tym wspólnotom mieszkaniowym i przedsiębiorcom - mówi zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda.

Co by mogło powstać w budynku? Jest on specyficzny, bowiem parter to duże hale garażowe. Oczywiście można tam sobie wyobrazić na przykład... salon samochodowy, ale raczej żadnego dealera nie stać na taką inwestycję. Do tej pory jedyny udany przykład zakupu i remontu przez prywatny podmiot dużej nieruchomości, nie będącej budynkiem mieszkalnym, to zabytkowy gmach poczty przy ul. Piekarskiej. Tyle, że dawna remiza jest jeszcze większa, za to nie jest wpisana do rejestru zabytków, co nie ogranicza możliwości działań potencjalnego inwestora. **■**

## ŚRÓDMIEŚCIE

## Pobili go z zemsty

Dwójka braci pobiła 38-letniego mieszkańca ulicy Miarki. Zemścili się w ten sposób za to, że ten zwrócił im uwagę na niestosowne i zbyt głośne zachowanie na korytarzu, które bardzo przeszkadzało jego śpiącym małym dzieciom.

Niczego się nie spodziewający bytomianin został brutalnie napadnięty i okradziony, kiedy niedługo po tym incydencie wyszedł do sklepu. Na tym się niestety nie skończyło. W odwecie za zgłoszenie sprawy na policję bandyci wybili szyby w jego mieszkaniu. Dwóch sprawców: 22-latek i jego o dwa lata młodszy brat zostali szybko zatrzymani i osadzeni w areszcie. Starszy z braci najbliższy miesiąc spędzi za kratkami, a dwudziestolatek został objęty dozorem policyjnym. Sprawcom grozi kara nawet 12 lat więzienia. **S**

# Kredyt Przyjazny

Stworzony, aby pomagać

- ➔ 0% prowizji
- ➔ Niższe oprocentowanie: Ekologia, Komfort, Rekreacja



Szczegółowe informacje o Kredycie Przyjaznym uzyskasz w naszych placówkach oraz na stronie [www.kbsbank.com.pl](http://www.kbsbank.com.pl)

Kredyt Przyjazny z oprocentowaniem zmiennym, bez zabezpieczeń. Kwota kredytu: od 1.000 zł do 100.000 zł. Maksymalny okres kredytowania: 8 lat. Oprocentowanie: 16,25% (oparte o stopę referencyjną NBP stanowiącą stawkę bazową i marżę Banku: 9,50%). Stawka bazowa obowiązuje w całym półroczu kalendarzowym i będzie zmieniana na podstawie stopy referencyjnej NBP obowiązującej w ostatnim dniu poprzedniego półrocza. Prowizja 0%. Udzielenie kredytu zależy od pozytywnej oceny zdolności kredytowej Klienta.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 17,46%, przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 45.000 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowita kwota do zapłaty 69.526,28 zł, oprocentowanie zmienne 16,25% w stosunku rocznym, całkowity koszt kredytu 24.526,28 zł (w tym: prowizja 0,00 zł, odsetki 24.526,28 zł), umowa zawarta na 69 miesięcy, 69 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych: 68 równych rat po 1.007,63 zł i ostatnia 69 rata wyrównawcza: 1.007,44 zł. W przykładzie założono, że: Klient nie skorzystał z możliwości obniżenia oprocentowania, wysokość raty nie ulegnie zmianie w całym okresie kredytowania, a spłaty będą dokonywane terminowo. Kalkulacja została dokonana na dzień 04.01.2023 r. na reprezentatywnym przykładzie. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.



**Krakowski Bank Spółdzielczy**

Filia Bytom, ul. Jagiellońska 1, 41-902 Bytom, tel.: 32 281 17 21, tel. kom.: 451 051 144

Polski Bank

[www.kbsbank.com.pl](http://www.kbsbank.com.pl)

Coraz więcej bytomian przekonuje się do ekologicznych jednośladów

# Mamy już dwóch operatorów hulajnóg elektrycznych

**BYTOM.** DOTĄD MOGLIŚMY ŚMIGAĆ PO NASZYM MIEŚCIE ELEKTRYCZNYMI HULAJNOGAMI NALEŻĄCYMI DO FIRMY BOLT. TERAZ ZYSKAŁA ONA KONKURENCJĘ, BO SVOJE JEDNOŚLADY OFERUJE TAKŻE FIRMA LIME.



Przejażdżka hulajnogą to dobra zabawa

Tomasz Nowak

Pojazdami nowego operatora przejeździemy się po Śródmieściu, Szombierkach, Stroszku, części Rozbarku oraz po Sójczym Wzgórzu. - To kolejna dobra wiadomość dla mieszkańców naszego miasta. Bytomianie będą mogli korzystać z usług już dwóch operatorów hulajnóg, co z pewnością zwiększy atrakcyjność tego środka komunikacji - mówi Michał Bieda, zastępca prezydenta Bytomia. - Hulajnogi dobrze przyjęły się w naszym mieście i są uzupełnieniem komunika-

cji publicznej, zwłaszcza dla tych mieszkańców, którzy poruszają się w ścisłym Śródmieściu miasta.

## Lekkie i stabilne

Lime jest największą na świecie firmą oferującą współdzielone pojazdy elektryczne. Tylko w Polsce ma ona przeszło 22 tysiące urządzeń. Są one stabilne, niewiele ważą i zostały wyposażone w lampy pozwalające na bezpieczną jazdę po zmroku: - Cieszymy się, że udało nam się zbudować dużą społeczność użytkowników e-hulajnóg w polskich miastach. Z każdym rokiem

stawiamy sobie nowe wyzwania i stale powiększamy obszary naszego działania, teraz także o Bytom - mówi Michał Borek, General Manager Lime Poland. - Bezpieczeństwo i ekologia to nasze priorytety. Staramy się jak najlepiej przygotować do nowego sezonu. Każda e-hulajnoga przechodzi dokładny przegląd w naszym magazynie, tak aby nasze urządzenia jak najlepiej służyły mieszkańcom.

Kto chce pojeździć po mieście jednośladem, powinien ściągnąć aplikację Lime dostępną na urządzenia z systemem Android i iOS). Poza tym trzeba zeskanować widniejący na kierownicy kod QR i postępować zgodnie z dalszymi instrukcjami. Z kolei jeśli chcemy dowiedzieć się, gdzie znajdziemy najbliższą hulajnogę, to korzystamy z mapy w aplikacji. Zazwyczaj będą

one czekały na pl. Jana III Sobieskiego, w pobliżu Muzeum Górnośląskiego, w okolicach Rynku, Centrum Handlowego Agora oraz w rejonie ul. Dworcowej.

## Jak parkować?

Po przejażdżce zostawiamy jednoślady przy stojakach rowerowych. Możemy też zaparkować je wzdłuż budynków pamiętając jednak, by nie stwarzać zagrożenia dla innych użytkowników ruchu oraz pieszych. W ścisłym centrum, a więc na Dworcowej, Moniuszki (od ul. Powstańców Warszawskich do ul. Jagiellońskiej), Gliwickiej, Jainty, Sądowej, Krakowskiej (od Rynku do ul. Korfantego), przy Rynku i przy pl. Kościuszki hulajnogi zostawić możemy wyłącznie w oznaczonych miejscach. ■

## Ile to kosztuje?

Za minutę korzystania z hulajnogi Lime zapłacimy 99 groszy, zaś samo jej odblokowanie to wydatek 2 zł (przez pierwsze dwa tygodnie ta usługa będzie bezpłatna). Poza tym Lime przygotowało specjalne karnety dla osób często korzystających z e-hulajnóg. To na przykład LimePrime, a więc karnet z darmowymi odblokowaniami, który za pierwszy miesiąc kosztuje 5,99 zł. Tymczasem odblokowanie pojazdu firmy Bolt jest darmowe, a minuta jazdy kosztuje 50 gr.

BYTOM

## Na sesji o MOPR

Nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej zwołano na poniedziałek, 20 marca. Odbędzie się ona w trybie on line.

Przewodniczący Rady Michał Stanisławski wyznaczył termin obrad na wniosek złożony przez radnych opozycji, głównie z PiS. Chcą oni, by rajcom przedstawiono aktualną sytuację w bytomskim Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie. A ta jak pisaliśmy przed tygodniem jest bardzo dziwna.

Przypomnijmy, że dyrektor tej placówki Adam Tomaszewski niespodziewanie podał się do dymisji. Jednocześnie w mediach społecznościowych zdecydowanie zarzucił zastępcę prezydenta Adamowi Frasowi brak woli porozumienia. Potem wpis skasował i zaapelował do internautów o zachowanie spokoju. Władze miasta zareagowały na ten krok bardzo szybko i złożyły do Prokuratury Rejonowej doniesienie o możliwości popełnienia przestępstwa w MOPR. Opozycja chce dowiedzieć się, co się kryje za tymi działaniami. Odpowiedzi powinien udzielić prezydent Wołosz.

Sesja rozpocznie się o godz. 8.30. Można ją śledzić później za pośrednictwem strony internetowej bytom.pl. **IZO**

RADZIONKÓW

## Jest dobrze, woda nie ucieka



Po raz pierwszy nieckę napełniono wodą

Przeprowadzono pierwszą próbę szczelności niecki basenu budowanego przy ulicy Knosały. Wypadła ona pomyślnie.

Pierwsza w mieście kryta pływalnia powstaje obok hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Roboty postępują zgodnie z planem i jak zapewniają władze basen zostanie

otwarty wraz z nadejściem nowego roku szkolnego. Rano ma służyć uczniom, po południu zaś będzie ogólnodostępny.

W minionym tygodniu misę napełniono wodą, by sprawdzić, czy nie przecieka. - Zarówno wlewanie wody, jak i jej spuszczenie odbywało się powoli, by nie doszło do żadnej

przykrej niespodzianki. Próba zakończyła się pełnym sukcesem, woda nie ucieka - mówi zastępca burmistrza Radzionkowa, Grzegorz Szeremeta. Przypomnijmy, że użytkownicy obiektu oprócz dwóch basenów (dużego i małego) będą mieli do dyspozycji także wannę jacuzzi oraz saunę suchą i parową. **IZO**

## ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY FIRMA „WALICKI” KREMATORIUM

41 - 902 Bytom ul. Piekarska 99

TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ  
(32) 281 42 18, fax (32) 281 95 17

- ✓ *Zalatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem:*
  - wypłacanie zasiłków pogrzebowych
  - sprzedaż trumien - 50 wzorów
  - wyrób wieńców i wiązanek pogrzebowych - hurtownia kwiatów
  - tabliczki, krzyże, klepsydry, nekrologi
  - kaplica pogrzebowa, nowoczesne chłodnie
  - pomniki i grobowce

✓ *O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji.*

✓ *Posiadamy własne krematorium.*

✓ *Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i za granicą.*

BIURO CZYNNE:  
od 8.00 do 18.00 w soboty od 8.00 do 13.00

BYTOM

## Sto lat Pani Krystyny



Prezydent Mariusz Wołosz wręcza Solenizantce upominki

Setne urodziny świętowała mieszkająca w naszym mieście Krystyna Albert. Dostojna Jubilatka przysłała na świat w Dąbrowie Górniczej. Zawodowo była związana z nieistniejącą już Hutą Bobrek. Potem całkowicie poświęciła się swoim najbliższym i prowadzeniu domu. Ma dwoje wnucząt oraz prawnucząt. Zawsze tryskała niespożytą energią. Nic więc dziwnego, że od ponad trzech dekad należy do bytomskiego oddziału Polskiego Związku Emerytów,

Rencistów i Inwalidów. Jest jego najstarszym członkiem.

W dniu niezwykłych urodzin Panią Krystynę odwiedziło wielu gości. Wśród nich był między innymi prezydent Bytomia Mariusz Wołosz. Przyniósł jej prezenty, kwiaty i okolicznościowy list gratulacyjny, a także złożył życzenia szczęścia, zdrowia oraz wszelkiej pomyślności. Jubilatka dostała też okazały tort ze świeczkami, a świętujący z nią chóralnie i głośno odśpiewali „Dwieście lat!”. **IZO**

# Bytomianie roku z tatami

**BYTOM.** BYTOMIANKĘ I BYTOMIANINA ROKU 2022 ŁĄCZY TATAMI I KLUB CZARNI BYTOM. TYTUŁY TRAFIŁY BOWIEM DO MISTRZYNI DŻUDO BEATY PACUT-KŁOCZKO ORAZ ŚWIETNEGO TRENERA TEJ DYSCYPLINY PIOTRA WICHRA.

Tomasz Nowak

**L**aureatów wskazała kapituła. Całość jak zwykle zorganizowała Liga Kobiet Nieobojętnych. Ceremonię wręczenia statuetek zorganizowano w zeszły piątek w wypełnionej po brzegi sali Bytomskiego Centrum Kultury. Beata Pacut-Kłoczko oraz Piotr Wicher nie kryli wzruszenia i zgodnie podkreślali, jak duże znaczenie ma dla nich ta nagroda. Przypomnijmy, że ona ma na koncie między innymi medale mistrzostw Europy oraz świata, zaś on dał się poznać jako szkoleniowiec mistrzów i najmłodszych adeptów dżudo.

Gala miała uroczystą oprawę. W części artystycznej entuzjastycznie przyjęta przez publiczność, pochodząca z naszego miasta wokalistka Ewa Uryga wraz z zespołem zaprezentowała utwory ze swojej nowej płyty zatytułowanej „Between&Bass”. Można też było



Beata Pacut-Kłoczko i Piotr Wicher mają za sobą bardzo udany rok

obejrzeć wystawę cyjanotypii botanicznych Elizy Flaszewskiej.

Niestrudzone i tryskające oryginalnymi pomysłami oraz energią działaczki Ligii zaprosiły nato-

miast na ekspozycję obrazującą ich dotychczasową działalność. Zwiedzając ją przekonujemy się, ile wartościowych przedsięwzięć bytomianki już zrealizowały. ■





## ZIELONO NAM!

### 29 MARCA - 1 KWIETNIA

ZRÓB ZAKUPY I ODBIERZ NAGRODY:  
ZA 150 ZŁ TORBA EKOLOGICZNA,  
ZA 250 ZŁ ROŚLINA DONICZKOWA.

### 1 KWIETNIA

WARSZTATY - TWORZENIE  
KWIATOWYCH MINI OGRÓDKÓW  
WIOSENNE QUIZY Z NAGRODAMI

AL. J. NOWAKA-JEZIORAŃSKIEGO 25, BYTOM

atrium-plejada.pl   

# O Śląsku nowoczesnie i... w plisowanej spódnicy

„DEJ POZÓR” TO NAJWIĘKSZY PROGRAMY PUBLICYSTYCZNY TVP KATOWICE. „WYMYŚLIŁA” GO I PROWADZI GO IZOLDA CZMOK-NOWAK – RODOWITA RADZIONKOWIANKA, ABSOLWENTKA IV LO IM. BOLESŁAWA CHROBREGO W BYTOMIU. W TYM ROKU ZOSTAŁA LAUREATKĄ NAGRODY CRUX ADALBERTI PRYZNAWANEJ ZA ZASŁUGI DLA RADZIONKOWA.

Marcin Hałas

Izolda Czmok-Nowak „godo” od urodzenia, śląski to jej język ojczysty. Jeszcze w czasach studenckich została laureatką konkursu gwary śląskiej (wówczas mówiono jeszcze: gwara, a nie język śląski). Ten sukces otworzył Izoldzie Czmok drogę do telewizyjnego widowiska „Sobota w Bytkowie”, które z czasem przekształciło się w telenowelę. Grała w nim jedną z głównych ról.

Ale bardziej od aktorstwa pociągało ją dziennikarstwo, chociaż pomiędzy tymi jej aktywnościami jest wspólny mianownik: telewizja. Izolda Czmok-Nowak ukończyła kurs dla dokumentalistów DOK PRO w Wajda School i od 2009 roku pracuje w Telewizji Katowice, realizując programy oraz reportaże. Lista jej zawodowych sukcesów i nagród jest imponująca. Zrealizowany przez nią reportaż „Drewniany” był wielokrotnie nagradzany i nominowany na wielu konkursach i festiwalach. W 2016 roku otrzymała nagrodę główną w kategorii Osobowość Telewizyjna na 23. Przeglądzie i Konkursie Dziennikarskim Oddziałów Terenowych TVP SA.

## Dej pozór!

Przedmiotem reporterskich zainteresowań Izoldy Czmok-Nowak nieustannie pozostaje Górny Śląsk i Ślązacy. 10 lat temu zaczęła realizować programy z cyklu „Dej pozór” (w tłumaczeniu na język polski: Zwróć uwagę). Na początku były to programy w konwencji „wyjazdowej”: reporterka z ekipą przyjeżdżała do ciekawej osoby, którą prezentowała na ekranie. Od trzech lat jest to rasowe talk-show realizowane w studio.

„Dej pozór” emitowane jest w każdą niedzielę o godz. 19.10 na antenie TVP Katowice. Program trwa 40 minut i kręcony jest w pomieszczeniach sztolni Królowa Luiza w Zabrze. Przy realizacji każdego odcinka pracuje w sumie kilkadziesiąt osób, jest to tym samym największy program realizowany przez TVP Katowice. 40 minut to niepełna godzina lekcyjna. Jednak na warunki współczesnej telewizji jest to potężny program. Dzisiaj odbiorcy przyzwyczajają się do krótkich informacji, do klipów. Utrzymać widzów przez 40 minut przy programie, który zaliczyć można do publicystyki kulturalnej to naprawdę wielka sztuka.



Podczas nagrywania czołówki programu Izolda Czmok-Nowak dotarła także do Bytomia



Program powstaje w Sztolni Królowa Luiza

W każdym odcinku pojawia się 4-5 gości. Jest artysta, który tworzy na żywo, jest zespół, wreszcie jest rozmówca. Do tego „wstawki” – kręcone na ulicach naszych miast sondy, mające sprawdzić, czy ludzie na Śląsku znają śląskie słowa. - Dla mnie najważniejsze jest, żeby

osoba, z którą rozmawiam związana była emocjonalnie ze Śląskiem - mówi Izolda Czmok-Nowak. - To nie musi być rodowity Ślązak, ostatnio w studio gościłam artystkę, która przyjechała tutaj ze Świętokrzyskiego 5 lat temu i zachwyciła się Śląskiem.

Izolda Czmok-Nowak przyznaje, że na starcie miała obawy, czy nie będzie kłopotu z „wynajdywaniem” co tydzień nowych gości. Teraz okazuje się, że nie ma z tym problemów – tak dużo jest ludzi, robiących różne „gryfne” rzeczy związane ze Śląskiem.

## To nie jest skansen!

Przed dziennikarkami, będącymi równocześnie prezenterkami telewizyjnymi, stoi jeszcze jeden problem, którego nie znają np. radiowcy albo reporterzy prasowi: ubiór. Niektórzy widzowie nawet tego nie zauważają, ale w każdym programie prowadząca jest inaczej ubrana. - Pracuje ze mną stylistka, Tatiana Szczęch - opowiada Izolda Czmok-Nowak. - Na początku myślałyśmy o jakimś „znaku rozpoznawczym”, charakterystycznym elemencie. I postanowiłyśmy, że będzie to plisowana spódnica albo sukienka. Z jednej strony plisy nawiązują do spódnicy ze stroju śląskiego, z drugiej – stosują je współcześni projektanci mody.

Izolda Czmok-Nowak powtarza, że za swoją misję uważa pokazywanie nowoczesnego Śląska i mówienie o Śląsku współczesnym. Oczywiście jest to Śląsk zakorzeniony w swojej pięknej tradycji, ale chodzi o to, żeby Śląska nie spro-

## Śląsk często mnie wzrusza

**Izolda Czmok-Nowak:** Czuję się mocno związana ze Śląskiem, a szczególnie z Radzionkowem, choć już od dawna w tym mieście nie mieszkam. Śląsk określa moją tożsamość, on mnie ukształtował. Moja babcia ubierała się po chopsku, z dzieciństwa pamiętam jej pachnące naftaliną, przepiękne chusty i kiecki przechowywane z pietysmem w szranku. Mam do tego stroju sentyment, oddając mu coś w rodzaju hołdu nakręciłam reportaż o ostatniej chopionce, pochodzącej notabene z Radzionkowa. Kiedy jako dziecko godałam, zdarzało się, że mnie poprawiano, słyszałam, że mam mówić ładnie po polsku, albo że jestem Ślązara. Ale ja się tego nigdy nie wstydziłam. Bardzo wcześnie zrozumiałam, że godka i śląskość to coś wartościowego i mojego. Robiąc program „Dej pozór” poznałam wiele, często młodych osób myślących tak samo. Dzięki nim odkrywam odcienie Śląska, jego ogromne bogactwo i różnorodność, ale także mam poczucie wspólnoty. Śląsk przede wszystkim mnie wzrusza. Wzruszam się stojąc w piekarskiej Bazylice i myśląc, że kilkadziesiąt lat wcześniej w tym samym miejscu mogła modlić się moja babcia. Wzruszają mnie familoki, budynki kopalniane, zwłaszcza te bezpowrotnie usuwane, wzruszają mnie ludzie postępujący się godkom. Od razu odczuwam z nimi więź. I wiem, że śląska odrębność przetrwa, bo młodzi też coraz częściej są dumni, że są stąd.

wadzać tylko kulturowego skansenu, do szlagrałów, rubasznych dowcipów, piwa i krupnioków. - Po śląsku można mówić o wszystkim: także o poezji, sztuce, filozofii - deklaruje dziennikarka. - To wcale nie jest język „gorszego sortu”.

W tym roku mija 10 lat od chwili, kiedy „Dej pozór” pojawiło się na antenie katowickiej telewizji. A autorka tego niezwykłego programu niedawno odebrała nagrodę Crux Adalberti przyznawaną przez jej rodzinne miasto Radzionków. ■

## Co? Gdzie? Kiedy?

## TEATR ROZBARK

**Środa 22 marca, godz. 19:** XSS - Eksperymentalna Scena Studencka. Studio A. Wstęp wolny.

## BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

**Środa 22 marca, godz. 18:** „Moje tabu” - stand-up Katarzyny Piaseckiej.  
**Piątek 24 marca, godz. 17:** Wiosenny koncert dyplomantów Ogólnokształcącej Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej im. L. Różyckiego w Bytomiu.

**Sobota 25 marca, godz. 18:** „Tribute to Wodecki” - koncert. Wystąpią: Mateusz Gancarczyk - wokół oraz Orkiestra „Power of Winds” pod dyktando Klaudiusza Jani.

## BECEKINO

**20 - 23 marca, godz. 15.30:**

„Szczęście Mikołajka” (familiijny, prod. Francja).

**20 - 23 marca, godz. 17:** „Co w trawie gra” (animowany, prod. Chorwacja).

**20 - 23 marca, godz. 17.15 i 24 - 30 marca, godz. 17.15:** „W gorsecie” (biograficzny, kostiumowy, prod. Austria/Francja/Niemcy).



„W gorsecie” to film, którego bohaterką jest słynna cesarzowa Sisi (1837-98), czyli Elżbieta Bawarska, żona Franciszka Józefa I. Do dziś pozostaje ona legendą, a nawet... częścią popkultury. W młodości słynęła z urody, ale cesarzową Austrii była przez długie 44 lata. Tytułowy „gorset” to gorset dworskich powinności i konwenansów, w którym Sisi najwyraźniej źle się czuła.

**20 - 23 marca, godz. 19:** „I love my dad” (komediadramat, prod. USA).

**20 - 23 marca, godz. 19.30:** „Wyrwa” (thriller, prod. Polska).

**24 - 30 marca, godz. 17.15:** „Szkoła magicznych zwierząt” (familiijny, prod. Austria/Niemcy).

**24 - 30 marca, godz. 19.30:** „Sundown” (dramat, prod. Meksyk/Francja).

## MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

**Środa, 22 marca, godz. 16.** Projektcja filmu dokumentalnego „Śląskie kobiety w powstaniach i plebiscycie”.  
**Czwartek 23 marca, godz. 16.30:** Jerzy Nowosielski - wykład z cyklu „Spotkania ze sztuką”. Prowadzi: Martyna Wiecha. Centrum Edukacji.

## ŚPAK (UL. KRAWIECKA 2)

**Sobota 25 marca, godz. 16:** „Wiosna, wiosna, ach to ty...” - koncert liryczno- muzyczny w wykonaniu Jurka Kudetki i Walerii Kowalewskiej - pianino. **M**

# Jaskółki pofrunęły do przedsiębiorców

**BYTOM.** ZATRUDNIAJĄ NIEPEŁNOSPRAWNYCH I DAJĄ IM SZANSĘ NA ROZWÓJ. PRACODAWCY DZIAŁAJĄCY W TEN SPOSÓB ODEBRALI STATUETKI JASKÓŁEK PRYZNAWANE PRZEZ CENTRUM DORADZTWA ZAWODOWEGO I WSPIERANIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH INTELEKTUALNIE.

Tomasz Nowak

Mając siedzibę w naszym mieście DZWONI przyznaje swoje prestiżowe wyróżnienia co roku. To instytucja mająca niezwykle osiągnięcia. Jest pierwszą w Polsce niepubliczną, bezpłatną i do tego w pełni specjalistyczną agencją wyszukującą i gromadzącą oferty zatrudnienia dla osób niepełnosprawnych intelektualnie.

W minioną środę podczas gali zorganizowanej w Bytomskim Centrum Kultury uhonorowano 20 kolejnych firm: - Jestem dumny, że idea zatrudnienia wspomagającego, którą zapoczątkowało Centrum DZWONI nadal się rozwija i zatacza coraz większe kręgi - mówił podczas ceremonii prezydent Mariusz Wołosz. Przy okazji dziękował on pracodawcom przełamującym krzywdzący stereotyp i dającym szansę osobom z niepełnosprawnością intelektualną. Obecni na gali właściciele firm, a także sami pracownicy zgodnie twierdzili, że zatrudnienie pomaga w integracji społecznej. Z kolei firmy korzystają z udogodnień finansowych.

DZWONI nadaje też tytuły Kamrata. To specjalne wyróżnienie dla osób i podmiotów najmocniej wspierających działania na rzecz aktywizacji zawodowej i społecznej osób z niepełnosprawnością. Tym razem na liście nagrodzonych znaleźli się Urząd Miejski w Bytomiu, Urząd Miejski w Katowicach, Anna Petryna - Studio Kulinarne Fudio w Bytomiu oraz Jurex Irene Jurek. ■



## Kto dostał nagrodę?

CMD Stanisław Czesak (restauracje: McDonald's w Bytomiu i Rudzie Śląskiej), Cukiernia Sowa w Bytomiu, Bricomarche w Bytomiu, TC w Bytomiu, Sakop w Bytomiu, Jurex Irene Jurek (Mc Donald's w Bytomiu, Chorzowie, Tarnowskich Górach i Katowicach), Hotele Diament - Hotel Diament Arsenal Place w Chorzowie, For 5 - Jan Kulig (restauracje McDonald's w Czeladzi i Katowicach), Gryfny Kafjy w Tarnowskich Górach, Izan+, Amrest (KFC w Gliwicach, Piekarach Śląskich i Sosnowcu) oraz Pizza Hut w Katowicach, BCH Investment - Restauracja Aleje Smaków w Katowicach, Spółdzielnia Socjalna Honolulu w Katowicach i restobar Drzwi zwane koniem, Amrest Coffee (Starbucks w Katowicach), Restauracja Wiśniowy Sad w Tarnowskich Górach, Dobra Karma Paweł Solksi - Restauracja Dobra Karma w Katowicach, Gospodarstwo Pasieczne - Pasieka Jurańska MDJ, Piekarnia Concodr MDJ w Gliwicach, Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe Harpex, Mc Donald's Polska w Piekarach Śląskich.

## BUSZUJĄCY W SIECI

### KRÓTKI PRZEGŁĄD INTERNETOWYCH DYSKUSJI I OPINII

Idzie wiosna, rozpoczyna się sezon na hulajnogi miejskie. Mają one swoich fanów, ale również wielu przeciwników. Właśnie na temat hulajnóg w Bytomiu dyskutowali w ostatnim czasie internauci.

@Do naszego miasta „wszedł” drugi operator hulajnóg elektrycznych: po Bolcie mamy także Lime. Wielu potencjalnym użytkownikom nie podoba się jednak... cena korzystania z jego urządzeń. „Czyli 12 złotych za 10 minut? To już lepiej taksówkę wezwać. Koszty porównywalne, a na głowę nie pada” - pisze Kazik EM.

@50 groszy za minutę to była spoko cena, ale prawie 10 zł to za 10 minut „podrzutki”, to wychodzi tyle, co za bilet 40-minutowy w ZTM razy dwa. Jak się to godo: „nie kali sie”, poza jakimiś super awaryjnymi sytuacjami,

kiedy trzeba szybko się gdzieś dostać - dodaje Mikołaj Wilga. Trudno nie przyznać takim argumentom racji. Jeśli hulajnoga elektryczna miała być ekologiczną alternatywą dla jazdy własnym samochodem lub autobusem - to raczej nią nie jest. Można z niej korzystać raczej dla „frajdy” z jazdy.

@Zamiast kolejnych hulajnóg wolałabym rozwój sieci dróg rowerowych - stwierdziła Anna Niezgódzka.

@Wiele uwag budzi także sposób parkowania hulajnóg, często realizowany na zasadzie: gdzie popadnie. „Trudno oprzeć się wrażeniu, że operator przy pomocy swoich pracowników rozwija ten sprzęt i ustawia specjalnie tak, by rzucały się w oczy, choć jednocześnie przeszkadzają pieszym. Czy ktoś to w ogóle monitoruje?” - napisał Stanisław Michalski.

@Tymczasem w Bytomiu mają się także pojawić rowery miejskie. „Wspólnie z Metropolią GZM jesteśmy na etapie rozstrzygnięcia przetargu na rower miejski” - poinformował na Facebooku zastępca prezydenta Michał Bieda.

@Sporo emocji wywołał także zamieszczony na łamach „Życia Bytomskiego” tekst o sprzątaniu (a właściwie: o niesprzątaniu) przez właścicieli psów odchodów tych zwierząt. Dlaczego wciąż mamy tak zanieczyszczone chodniki i zieleńce? „Bo kary za niesprzątanie po swoim psiaku są za niskie, a po za tym są bardzo rzadko dawane. A później ludzie głupie zdjęcia dodają na różne bytomskie strony, że Bytom to nie hasiok, ale sami o ten Bytom nie dbają. Zastr... jest tak, że czasem się nie da po chodniku przejść, chyba że ślalomem - napisała Anna Gajek.



# Seniorzy pod specjalną ochroną

**BYTOM.** NA KOMPLEKSOWĄ OPIEKĘ MOGĄ LICZYĆ MIESZKAJĄCE W NASZYM MIEŚCIE STARSZE I SAMOTNE OSOBY. TO WSPARCIE W CODZIENNYCH SPRAWACH POŁĄCZONE Z CAŁODOBOWYM NADZOREM MEDYCZNYM. WSZYSTKO W RAMACH KORPUSU OCHRONY SENIORÓW. PODPOWIADAMY, JAK ZOSTAĆ JEGO PODOPIECZNYM.

Tomasz Nowak

**K**orpus Ochrony Seniorów to rządowy program, na realizację którego już w zeszłym roku zdecydowało się nasze miasto, a dokładniej podległy mu Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie. Decyzja była prosta - w Bytomiu żyje wielu seniorów, którym trzeba zapewnić specjalistyczną opiekę. Ponieważ program się sprawdził, a zainteresowanych nie brakowało, podczas lutowej sesji Rada Miejska postanowiła go przedłużyć na kolejne 12 miesięcy.

## Wystarczy wysłuchać

Akcja została stworzona z myślą o samotnych osobach w wieku 65 lat i starszych, które ze względu na stan zdrowia nie mogą samodzielnie funkcjonować lub też wprowadzić mieszkając z bliskimi, lecz ci z racji swoich innych obowiązków nie są w stanie zapewnić im wszystkiego, czego potrzebują. W tych działaniach zastępują ich odpowiednio wyszkoleni pracownicy socjalni oraz wolontariusze.

Korpus Ochrony Seniorów ma dwie różnego rodzaju, ale wzajemnie uzupełniające się oferty dla starszych bytomian: - Pierwsza sprostado wsparcia społecznego i pomocy w codziennych czynnościach, takich jak zrobienie zakupów, zamówienie wizyty i dotarcie do lekarza, czy też wyjście na spacer. Ale nie tylko, bo seniorzy potrzebują również tego, by ktoś z nimi po prostu pobyl i porozmawiał. By poświęcił im swój czas, wysłuchał co mają do powiedzenia. My właśnie to zapewniamy - wylicza Krzysztof



Helena Knura już drugi rok jest podopieczna Korpusu Ochrony Seniorów

Skusza, kierownik działu pomocy środowiskowej MOPR.

Druga oferta to przypominająca zegarek opaska medyczna wyposażona w detektor upadku, czujnik zdjęcia opaski czy lokalizator GPS. Senior zakłada ją na rękę, a urządzenie resztę załatwi już samo. - Na bieżąco monitoruje podstawowe funkcje życiowe, a więc chociażby tętno, czy ciśnienie. Gdy stwierdzi jaką nieprawidłowość, natychmiast wysyła sygnał do centrum monitoringu. Jego pracownicy zaś mogą wówczas zareagować, zadzwonić do posiadacza opaski i rozecznąć, czy konieczna jest interwencja medyczna. Jeśli tak, momentalnie załatwiają ją, co nieraz może ocalić życie - mówi Skusza.

## Przycisk bezpieczeństwa

Opaska powiadamia poza tym o upadku właściciela, on sam zaś w razie zagrożenia może wcisnąć przycisk bezpieczeństwa i wezwać pomoc. Jak pokazało życie, urządzenie spełnia swoją ważną rolę: - W zeszłym roku miały miejsce sytuacje zagrożenia życia lub zdrowia, kiedy potrzebna była

MIASTO

# 160 tys. zł

tyle pieniędzy na realizację programu ma w tym roku bytomski Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie



Ta opaska może uratować życie

interwencja służb ratunkowych, które w porę zareagowały, bo dostały sygnał wysłany z opaski - mówi Krzysztof Skusza.

W minionym roku MOPR przekazał specjalne opaski 120 osobom, a wsparcie społeczne trafiło do 35 uczestników. - Z opasek nadal korzysta grupa uczestników z poprzedniej edycji programu, ale wpływają już zgło-

szenia nowych uczestników lub ich rodzin, które są zainteresowane taką formą wsparcia i którym oczywiście będziemy udzielać w miarę możliwości dostępne urządzenia - wyjaśnia pracownik MOPR.

## Nieoceniona pomoc

Jedną z podopiecznych Korpusu Ochrony Seniorów już drugi rok jest bytomianka Helena Knura. Jak twierdzi program zapewnia jej wiele wsparcia: - Mieszkam sama, ze względu na problemy z poruszaniem się jest sporo czynności, których nie wykonam samodzielnie lub też poradzenie sobie z nimi wymagałoby ode mnie ogromnego wysiłku. Dlatego kiedy dzięki opiekunce środowiskowej dowiedziałam się o Korpusie, to natychmiast się zgłosiłam. I bardzo dobrze zrobiłam - stwierdza z przekonaniem seniorka.

Jej zdaniem nie da się przecenić tego, co daje udział w programie. - Mogę tylko żałować, że wcześniej czegoś takiego nie było, bo to bez wątpienia doskonały pomysł. Okazujący wiele ciepła i wyrozumiałości pracownik MOPR robi mi zakupy, poświęca swój czas, a ostatnio zabiera na rehabilitację. Sama nie dałabym rady, moje codzienne życie wyglądałoby dużo gorzej - wylicza bytomianka. I dodaje: - Polecam Korpus wszystkim seniorom. Nie wahajcie się, korzystajcie, bo warto. ■

## Jak się zgłosić?

Seniorzy chcący otrzymywać wsparcie powinni się skontaktować z MOPR przy ul. Strzelców Bytomskich 16, pokój 16 lub zadzwonić: 32 388 67 22. Więcej informacji o Korpusie Wsparcia Seniorów znajdziemy na stronie internetowej: <https://www.gov.pl/web/rodzina/50-mln-zl-na-korpus-wsparcia-seniorow-w-2023-r>

BYTOM

## Szukają wolontariuszy z dobrymi chęciami

Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie poszukuje wolontariuszy, którzy chcieliby zaangażować się w akcję Korpus Ochrony Seniorów.

Na co dzień seniorami w ramach swych obowiązków opiekują się pracownicy socjalni placówki. - Ale wiele dobrego mogą dla nich zrobić też wolontariusze - mówi Krzysztof Skusza, kierownik działu pomocy środowiskowej MOPR. - Kiedy w zeszłym roku startowaliśmy z projektem, dokładnie w tym samym

czasie wybuchła wojna w Ukrainie. Wówczas wolontariusze masowo zaangażowali się w pomoc uchodźcom. Liczymy, że w tym roku uda nam się dotrzeć do większej liczby społeczników, którzy wesprą nas w tym niezwykle ważnym projekcie.

Jego zdaniem najlepiej, gdyby zaangażowali się ludzie młodzi, mający czas. - Jakie kwalifikacje są potrzebne? Tak naprawdę najważniejsze są dobre chęci - stwierdza Skusza. Zainteresowani powinni kontaktować się z MOPR, pokój 102 w godzinach pracy ośrodka lub telefonicznie pod numerem: 32 388 67 22. **TON**

## Przygarnij zwierzaka ze schroniska

Te oraz wiele innych zwierząt czeka na dom w bytomskim schronisku. Jeśli chcesz je poznać, to zapraszamy do kontaktu z biurem.



**Bożenka.** Kiedy do nas trafiła, była zaniedbana, ledwo chodziła, miała wyłysienia. Aktualnie Bożenka to spokojna, bezproblemowa sunia, która dobrze dogaduje się z psami i z kotami. Lubi kontakt z człowiekiem i dobrze chodzi na smyczy. Pies idealny!



**Sara.** Starsza sunia, która była psem domowym. Łagodna i kontaktowa. Może ktoś kto ją przygarnie i pozwoli dożyć ostatnich chwil u boku kochającej rodziny. Źle znosi schronisko. Jest starszym psem potrzebującym wygodnego legowiska, ciszy i spokoju.



**Tedi.** Całe życie miał dom i rodzinę. Niestety, stracił je i wylądował w schronisku. Spokojny i łagodny. Schronisko go przeraża, dlatego chcemy znaleźć mu dom. Mimo wieku na mnóstwo energii, uwielbia spacerować. Początkowo ciągnie na smyczy, ale po chwili się uspokaja. Dogaduje się z innymi psami.

**Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Bytomiu**  
Bytom, Łaszczyka 18, tel/fax (32) 395 21 75, e-mail: [schroniskobytom@opoczta.pl](mailto:schroniskobytom@opoczta.pl)

## Zdarzyło się kiedyś w Bytomiu

### 40 LAT TEMU

40 lat temu w Bytomiu problemem była... spekulacja. Istniała nawet Nadzwyczajna Miejska Komisja do Walki ze Spekulacją. Sprawozdanie z posiedzenia tego organu „Życie Bytomskie” zamieściło w numerze z 28 marca 1983 roku pod tytułem „Drugi sklep - pod ladą”. W tekście można było przeczytać m.in.: Omówiono wyniki kontroli prowadzonych w Przedsiębiorstwie Zaopatrzenia Górniczego. Ujawniono tam w ostatnim czasie ukrywanie towarów. Wyjaśnienia wymaga pozostawienie na zapleczu w sklepie przy ul. 5 Stycznia 20 wirówek. Inny przykład to sklep 303-005 przy ulicy Chorzowskiej, gdzie na zapleczu znaleziono 3 akumulatory, 50 kaset i 2 kouchy.

### 50 LAT TEMU



Seryjną produkcję małego fiata rozpoczęto w Polsce w czerwcu 1973 roku. Natomiast w marcu tego roku jego pierwsza prezentacja odbyła się w Bytomiu. Informował o tym nasz tygodnik w numerze z 21 marca: Mały Fiacik 126p wzbudził wielkie zainteresowanie wśród załogi kopalni „Bytom”, gdzie staraniem dyrektora kopalni i bytomskiego oddziału PKO zorganizowano pierwszy w Bytomiu pokaz Fiata 126p.

### 60 LAT TEMU

„Bytom miastem węgla i stali” - ten slogan znany niemal wszyscy. Tymczasem pół wieku temu w Bytomiu brakowało nawet węgla. Przynajmniej takiego dla odbiorców indywidualnych. Dowodzi tego notatka pt. „Coś dla MO”, jaką „Życie Bytomskie” opublikowało 6 marca 1963 roku: „Są ludzie, którzy nawet z najbardziej ciężkiej sytuacji potrafią wyciągnąć korzyści dla siebie. Do takich zaliczyć można niektórych woźniców, trudniących się rozwożeniem i sprzedażą węgla. Swoją bezpardonowość posunęli tak daleko, że wykorzystując trudności opałowe naszej gospodarki, żądają za tonę węgla 500-600 zł. Funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej powinni zainteresować się tymi praktykami i dać spekulantom należytą odprawę. M

## Książki opublikowane w Londynie w rzeczywistości wydrukowane zostały w Bytomiu

# Dobrodziej, czyli budowlaniec, lwowiak i... wydawca

11 MARCA MINĘŁA 100. ROCZNICA URODZIN WITOLDA SZOLGINI. WARTO PRZY OKAZJI PRZYPOMNIEĆ O WALDEMARZE MARKOWSKIM - PRZEDSIĘBIORCY BUDOWLANYM Z BYTOMIA, KTÓREGO SZOLGINIA NAZYWAŁ „DOBRODZIEJEM”.

Marcin Halaś

**W**śród osób związanych ze Lwowem postać Witolda Szolginia jest bardzo dobrze znana. Szolginia - urodzony we Lwowie architekt był popularyzatorem wiedzy o swoim rodzinnym mieście. Po 1989 roku prowadził radiowe pogadanki o Lwowie, opublikował też liczącą 8 tomów osobistą monografię „Tamten Lwów” (niedawno ukazało się jej wznowienie). „Absolutny rebe. W sprawach lwowskich nieomylny” - pisał o nim scenarzysta Jerzy Janicki.

#### Poeta bałaku

Szolginia był również poetą-amatorem: pisał wiersze w „bałaku”, czyli w gwara lwowskiej. I tutaj zaczyna się wątek bytomski. W czasach PRL władze raczej nie pozwalały na pisanie o Lwowie. Dość wspomnieć, że w wydanych w 1980 roku monumentalnych „Dziejach kultury polskiej” profesora Bogdana Suchodolskiego nazwa Lwów nie padła ani razu. Szolginia udało się wydać wspomnieniową książkę „Dom po żelaznym lwem”, ale na druk swoich lwowskich wierszy nie miał szans. Poruszał w nich przecież m.in. wątki patriotyczne.

Mieszkającemu w Warszawie Szolginia postanowił pomóc Waldemar Markowski - mieszkający w Bytomiu przedsiębiorca budowlany. Markowski urodził się we Lwowie w 1938 roku. Po zakończeniu wojny jego rodzina, wraz z dziesiątkami tysięcy wysiedleńców ze Lwowa, przyjechała na Górny Śląsk. Osiedli w Bytomiu. Waldemar Markowski mieszkał przy ul. Oświęcimskiej, ukończył Budowlankę. Najpierw pracował w Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych. Potem założył własną firmę budowlaną. Dzięki tej działalności mógł zostać sponsorem (jakbyśmy to powiedzieli) wydania lwowskich wierszy Szolginia.

#### List ze szpitala

W 8 tomie „Tamtego Lwowa” zatytułowanym „Arcylwowanie” (wyd. 1997) Szolginia zawarł poświęcony Markowskiemu rozdział pod tytułem „Dobrodziej”. Wspomina w nich jak obaj się poznali: „Otrzymałem pewnego dnia list od zupełnie nieznanego mi pana, przebywającego wówczas w jednym z wrocławskich szpitali. W liście tym autor zwierzył mi się, że



Waldemar Markowski (w środku) w towarzystwie Witolda Szolginia (z prawej) i aktora Jerzego Michotki. Zdjęcie wykonane w 1986 roku



Cmentarz Mater Dolorosa. Na pogrzebie Waldemara Markowskiego przemawia Witold Szolginia.

kiedy jego cierpienia związane z kilkoma poważnymi chorobami szczególnie się nasiliły, a i przedłużający się pobyt w szpitalu stawał się dla niego coraz uciążliwszy pod względem psychicznym - jego koledzy, dla przyniesienia mu ulgi w coraz trudniejszym znoszeniu przez niego owej szpitalnej niedoli, dostarczyli mu plik odpisów różnych moich bałakowych wierszy, od dawna krążących wśród lwowian po całym kraju. Zostało to podyktowane tym, że ów ciężko chory był również z pochodzenia lwowianinem. Moje wiersze ciężko udręczonemu choremu przyniosły jakoby widomą ulgę w cierpieniach zarówno fizycznych, jak i psychicznych. O tym właśnie pragnął mnie powiadomić w swoim liście, zapewniając w nim

też, że gdy tylko opuści szpital, to w dowód wdzięczności dla mnie za to, co dla niego moimi lwowskimi wierszami pośrednio uczyniłem - wyda mi ich cały zbiór.”

Szolginia przyznaje, że o liście szybko zapomniał i nie wziął obietnicy poważnie. Niemniej po kilku miesiącach autor listu zjawił się w warszawskim mieszkaniu pisarza. Był to Waldemar Markowski z Bytomia. Wziął maszynopisy i wydał! Tom wierszy nosił tytuł „Krajobrazy syrdeczny”. Był rok 1986. Markowski załatwił drukarnię w Tarnowskich Górach, który nakład „wypuściła” potajemnie jako tzw. fuchę. Książki wydane w nakładzie 100 egzemplarzy pięknie oprowił inny bytomianin pochodzący ze

Lwowa - Wacław Tomaszewski, właściciel zakładu introligatorskiego przy ul. Piłsudskiego (wówczas Wolności).

#### Zmylić Służbę Bezpieczeństwa

Waldemar Markowski zachował jednak ostrożność - w tamtych czasach wszystkie wydawnictwa podlegały cenzurze. Oczywiście istniały wydawnictwa podziemne - tzw. drugoobiegowe, związane z opozycją i nielegalnie działającą Solidarnością, ale Markowski wybrał inne wyjście. Tom wierszy podpisany był nie nazwiskiem autora, ale jego pseudonimem: Tolu z Łyczakowa. A książkę opatrzoną fałszywą informacją edytorską: „Wydrukowało Koło Lwowian - Londyn, w ilości 70 szt., 1984 r.”. To miało „zmylić” funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

W podobny sposób w lutym 1988 roku Waldemar Markowski wydał kolejną książkę z poezjami Szolginia - „Kwiaty Lwowskie”. Tytuł tego dzieła nawiązywał oczywiście do poematu „Kwiaty polskie” Juliana Tuwima.

Waldemar Markowski chorował na serce, przeszedł zawały i operację by-passów. Zmarł w kwietniu 1988 roku. W czasie jego pogrzebu na cmentarzu Mater Dolorosa mowę pożegnalną wygłosił Witold Szolginia. W setną rocznicę urodzin Szolginia na kamienicy w której mieszkał w Warszawie odsłonięto poświęconą mu tablicę pamiątkową. Szolginia nazwał Waldemara Markowskiego dobrodziejem i pamięć o nim utrwalił w swojej książce. ■

## Rysunki Marka Wójcickiego



## Na wesolo

Nauczyciel oddaje Jasiowi klasówkę. Zamiast oceny napisał IDIOTA. Jaś spojrzał na kartkę, potem na nauczyciela i mówi:

- Ale pan jest roztargniony. Miał pan wystawić ocenę a nie się podpisywać.

Blondynka spóźnia się do pracy. Zdenerwowany szef dzwoni do niej i mówi:

- Gdzie Ty jesteś?
- Jadę do pracy, korek jest
- A jak długi?
- Nie wiem, bo jadę pierwsza.

Jest Jasiu w wodzie, ma wody po kolana.

Przypływa 1 łódka i pan mówi z tej łódki:

- Jasiu wchodź bo się utopisz.
- Nie ja wierzę w Boga on mnie uratuje.

Przypływa 2 łódka, Jasiu ma wody po pas i pan mówi:

- Wchodź bo się utopisz.
- Nie, ja wierzę w Boga on mnie uratuje.

W końcu Jasiu ma wody po szyję i przypływa 3 łódka i pan mówi:

- Wchodź Jasiu bo się utopisz.
- Nie ja wierzę w Boga on mnie uratuje.

No i Jasiu się utopił.

Jest już w niebie i mówi do Boga:

- Boże ja w ciebie tak wierzyłem, czemu ty mnie nie uratowałeś?
- Bo ty głupi jesteś, ja po Ciebie trzy łódki wysłałem.

# Tomasz po naszymu

## Jako romka mocie na aucie?

WIYNICY JAK DWA LATA NAZOD WE BYTOMSKYM URZĄDZIE MIEJSKYM ZAŁOŻDOWAĆ SZOFEROM PLASTIKOWE ROMKI NA TABULE REJESTRACYJNE DO AUTÓW.

Tomasz Nowak

**B**ardzo fajne, inksze jak te z numerami telefonów dilerów samochodowych albo z nazwom firmy ubezpieczeniowej. Łone miały za to hasła reklamowe, co je nopród we internetowym głosowaniu miyskańcy sami wymyśleli. Hasła som dwa, można je sami wozicie na aucie, można mo je wasz somsiód, a juz na pewno musieliście widzieć, jak inni sie je przychycili. Piyrsze to: „Bytom uśmiecha się do ciebie”, a drugie: „Z drogi śledzie, Bytom jedzie”. I pozytywne, i wicne.

Kożdego dnia jak jezdzia po Bytoniu, to dowom pozór na te romki i myśla, jakie inksze szłoby jesce wynokwić. Pora propozycji mom. Zdo mi sie, coby pasowały take łoszczegawcze: „Ponknij sie, bo ciśnie baba/chop ze Bytonia”, albo „Dej pozór, Bytoń ciśnie”. Takie romki jak nic robiłyby wraźynie na inkszych kierowcach. Fto wiy, można by posuchali i zrobili trocha placu. A juz na zicher by sie wartko cofli, jakby łobejrzeli romka z krótkym pytaniem „Kaj sie ciśnies?”. Szłoby tyz przy okazji postarać się trocha ło prewyncja i bezpieczeństwo i napisac na romkach: „Na co sie tak uwijos?” i „Kaj to paczis, dowej lepi pozór na droga”. Jakby to fto przecytoi, to zaro by sie



spamiynto! Oczywiście stare: „Uwaga, uwaga, bo jedzie rolwaga” tyz bołoby fest dobre.

Cza by tyz pomysleć, co z Radzionkowym? Jak majom tam srogo Grupa Cidry Lotajom dlo tych, co som radzi lotaniu, to na tabula rejestracyjno mogliby dować romki: „Cidry jeżdżom”. A jo dołbych tyz take: „Cidry dowajom ci kusika” i trocha w stylu bytomskich śledzi: „Jedź no warci i sie stroć, jadom Cidry - majom moc”.

A jak juz tak godomy, to pamiyntocie, że jesce downi modne boły romki z hasłem „Wal śmiało, auto teściowej”? Ludzie sie śmioli, ale wypadków niy robili, bo fto by chcioł sie zrombać auto skuli cyjiś teściowej? Chyba ino tyn, fto chciołby komus zrobić przyjmność. No, ale co jak som jechoł autym pożyczonym łod swoji teściowej? Niy, to niy możliwe. Teściowo żodnymu auta by niy pożyczala. ■

## Horoskop na tydzień



### Baran 21 marca do 19 kwietnia

Ten tydzień przyniesie kilka złych wieści i gorsze chwile. Dzięki rodzinie i przyjaciółom poradzisz sobie ze wszystkim. Kolejny będzie znacznie lepszy, ale bez fajerwerków.



### Byk 20 kwietnia do 22 maja

Nie szukaj problemów na siłę, rób swoje, a wszystko będzie w jak najlepszym porządku. Docień spokój zawodowy i zajmij się domem oraz sobą, szczególnie pod względem zdrowotnym.



### Bliznięta 23 maja do 21 czerwca

Ten tydzień przyniesie o wiele więcej dobrego niż poprzedni. Skończą się Twoje problemy finansowe oraz miłosne. Zamkniesz definitywnie jeden rozdział życia, ale niebawem do Twego serca zapuka nowa miłość.



### Rak 22 czerwca do 22 lipca

Czeka Cię całkowita przemiana – zacznij od najbardziej widocznych spraw, czyli radykalnej zmiany fryzury. Następnie czeka Cię kilka wizyt u specjalisty, aby Twoja dusza również mogła zacząć żyć od nowa.



### Lew 23 lipca do 23 sierpnia

Wreszcie przyjdzie czas na odpoczynek i własne przyjemności. Nie rezygnuj z marzeń, nie przekładaj podróży! Jeśli coś jest w zasięgu Twoich możliwości, staraj się dążyć do celu. W sprawach sercowych nie licz na żadne rewelacje.



### Panna 24 sierpnia do 22 września

Czeka Cię czas pełen zmian i wyzwań. Zmiany – czy chcesz czy nie – będziesz musiał zaakceptować i się z nimi pogodzić. Opór w tej kwestii może się źle skończyć. Co do wyzwań, przy niewielkim zaangażowaniu świetnie sobie ze wszystkim poradzisz.



### Waga 23 września do 22 października

Sprostasz wszystkim problemom szybciej niż myślisz i będziesz mogła zająć się realizacją planów. Nadchodzi sporo zmian w życiu prywatnym. Będziesz musiała nauczyć się żyć z kimś, a czasem odpuścić i iść na kompromis.



### Skorpion 23 października do 21 listopada

Tydzień zaczniesz z prawdziwym przytupem. Sytuacja jednak szybko się uspokoi i będziesz mogła zaznać choć trochę upragnionego spokoju. Korzystaj z wolności, gdyż za jakiś czas możesz odczuć jej niedosyt.



### Strzelec 22 listopada do 21 grudnia

Zapowiada się o wiele lepszy tydzień niż poprzedni. Czeka Cię co prawda mnóstwo pracy, ale będzie ona niezwykle opłacalna, dzięki czemu pozwolisz sobie na realizację największych marzeń. Zadbaj tylko o to, by dobrobyt nie przewrócił Ci w głowie.



### Koziorożec 22 grudnia do 19 stycznia

Szykuj się na nowe wyzwania. Przygotuj się na nie zarówno fizycznie, jak i psychicznie. Przy odrobinie wkładu własnego poradzisz sobie ze wszystkim, co zostanie Ci sowicie nagrodzone.



### Wodnik 20 stycznia do 18 lutego

W drugiej połowie tygodnia czeka Cię szereg ważnych decyzji do podjęcia. Nie pytaj nikogo o rady – w tym wypadku liczy się tylko to, co Ty myślisz i czujesz. Wyjaśni się ostatecznie Twoja sytuacja sercowa oraz zawodowa.



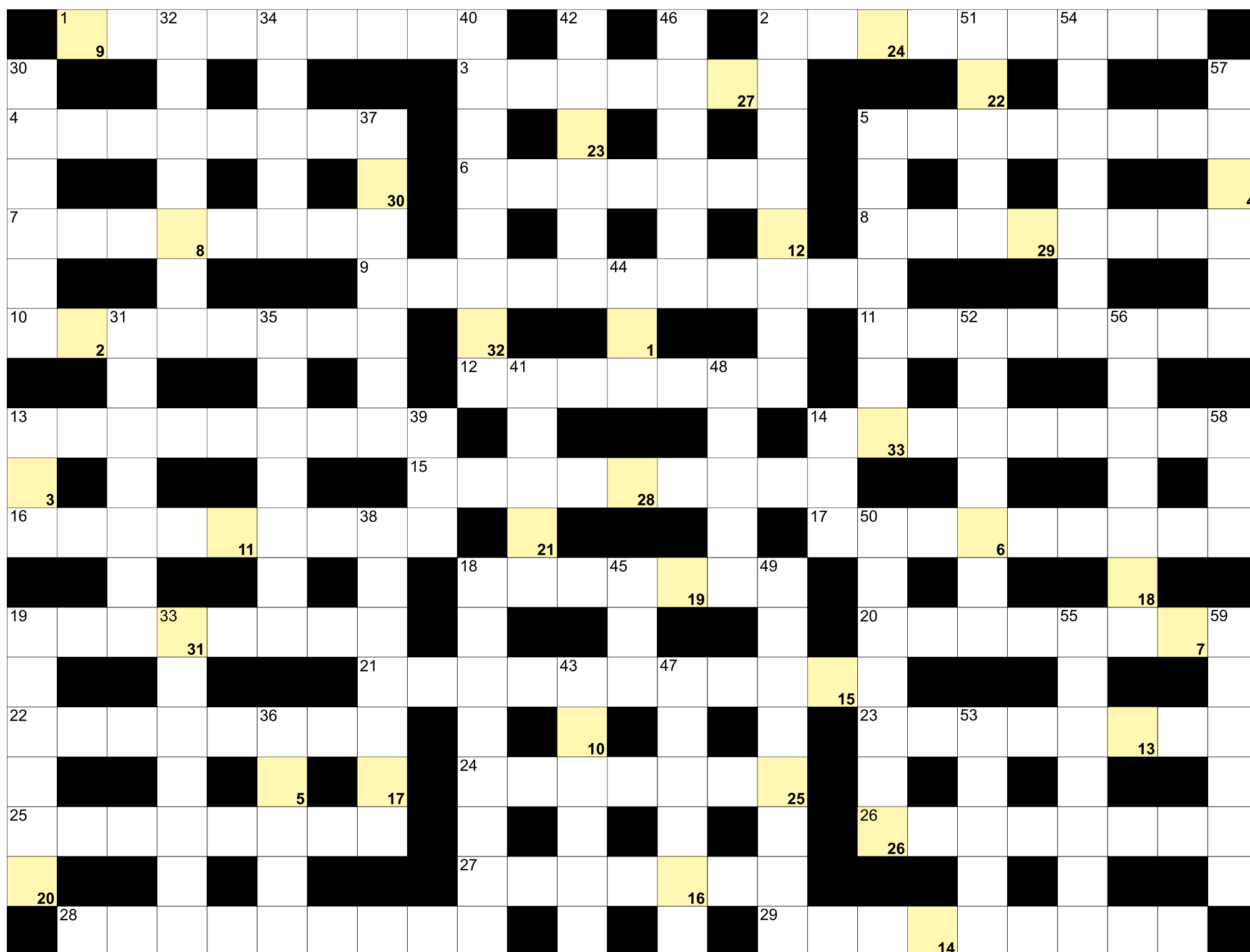
### Ryby 19 lutego do 20 marca

Sprawy uczuciowe nabiorą w najbliższych dniach prawdziwej mocy. Szybko odnajdziesz się w nowej rzeczywistości i sprostasz każdemu wyzwaniu.

## Sudoku na dobry dzień

|   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 6 | 2 |   | 5 |   |   | 4 |   |
| 7 | 1 |   | 3 |   | 6 | 5 | 9 |
|   |   |   | 1 | 7 | 4 |   | 2 |
| 3 |   |   |   | 8 |   |   |   |
| 2 | 4 |   | 7 | 1 | 3 |   |   |
|   |   | 7 | 6 | 4 |   | 3 | 5 |
| 4 |   |   | 2 | 3 | 1 | 5 |   |
|   |   |   |   | 7 | 6 |   |   |
| 1 | 8 |   |   | 5 | 2 | 7 |   |

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 2 |   |   | 5 | 7 | 3 |   | 6 | 4 |
|   | 4 |   |   |   | 2 |   |   | 3 |
|   |   |   | 9 | 6 |   |   | 8 |   |
|   |   | 1 |   |   |   |   | 4 |   |
| 8 |   |   |   |   |   |   |   |   |
| 4 | 9 |   | 5 |   |   |   |   |   |
|   |   | 4 | 7 | 2 |   | 6 |   | 9 |
|   | 7 |   | 1 | 3 | 9 | 4 |   |   |
| 3 | 9 |   |   |   |   |   |   |   |



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 33, utworzą rozwiązanie:

|    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 |
| 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |

**POZIOMO:** 1) łąka dla owiec; 2) Monika, Miss Polonia 1987; 3) żona bliźniaka; 4) Święto Zmarłych inaczej; 5) gaz i pył wokół gwiazdy; 6) kradzież; 7) inaczej piaskówka, wieloszczet; 8) biegły to audytor; 9) mieszka w stolicy Szkocji; 10) niedźwiedzie ucho, roślina; 11) toaleta, ustęp; 12) wokół głowy świętego; 13) jest nim kwadrat; 14) podpis artysty na jego dziele; 15) ołówkiem lub kredkami w bloku; 16) tezy inaczej; 17) ma prawo do renty; 18) strzelec wyborowy; 19) antonim minimum; 20) zbiera składki członkowskie; 21) sąsiad azjaty; 22) Ingvar, były premier Szwecji; 23) Szmaragdowa Wyspa; 24) harmonijka ustna; 25) oficer przyboczny dowódcy; 26) bylica draganek ina-

czej; 27) programy i słuchowiska radiowe; 28) naukowiec, specjalista od ryb; 29) indyjski stan z Bangalore; **PIONOWO:** 2) kara pieniężna za wyrządzoną krzywdę; 5) najmniejsza planeta Układu Słonecznego; 13) pierwiastek Cs; 14) żółty lub biały na kanapce; 18) grobowiec w kształcie trumny; 19) Wołodyjowski z powieści Henryka Sienkiewicza; 30) pieśń żeglarska; 31) niewielka część całości; 32) pobiera naukę na wyższej uczelni; 33) wąż ogrodowy inaczej; 34) widłowe w magazynach; 35) tropajon, symbol zwycięstwa; 36) rzeka w stolicy Czadu; 37) Eugene, autor "Łysej śpiewaczki"; 38) żelaziak tytanowy; 39) tafałodu płynąca rzeka; 40) psianka podłużna, bakłażan; 41) Julian

... Niemcewicz, dramaturg; 42) afrykański to palczara; 43) deszczowa jesień; 44) Ampler lub Raab, kolarze niemieccy; 45) Biden, prezydent Stanów Zjednoczonych; 46) autor "Chłopców z Placu Broni"; 47) Błękitna rzeka w Chinach; 48) papilarne na palcach; 49) był nim Robinson Crusoe; 50) Caldwell, pisarz amerykański; 51) impreza kajakowa na rzece; 52) Maria, napisała "Panny Konopianki"; 53) odbijana w badmintonie; 54) na czele oddziału wojskowego; 55) kolorowa chustka na głowę lub szyję; 56) najwyższy szczyt Mongolii; 57) skrzynia murarska na zaprawę; 58) Agnieszka dla przyjaciół; 59) przeciwny do słodkiego.

KUPON

**ŻYCIE  
BYTOMSKIE**

**10**

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic. Rozwiązania krzyżówki prosimy przestać na adres redakcji

Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 15/13

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 8 otrzymuje Pan **Błażej Pawlik**. Gratulujemy!



**GABINET CLASSIC**  
KATARZYNA KRÓL

**GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC**

Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom,  
Tel. 797 279 560

Oferujemy szeroki zakres  
usług kosmetycznych.

Stylizację brwi i rzęs.

Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

## USŁUGI

**REMONTY** łazienek, malowanie, tapetowanie. Tel. 507-055-024.

**CYKLIARSKIE.** Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

**ŚWIADECTWA** energetyczne. 606-307-123.

**ELEKTRYK** 662-721-765.

**ODNAWIANIE** wanien. 32/384-91-98.

**ANTENY** sat, tv, domofony. NEON 604-231-094.

**KRYCIE papą, gontem.**  
667-025-967.

**USŁUGI REMONTOWE:** malowanie, kafelkowanie, gładzie, 608-518-496.

**NAPRAWY,** remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

**CZYSZCZENIE** tapicerki, dywanów. Tel. 692-987-987.

**0 zł** dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

**KRYCIE papą, blachą, rynny, gonty.** 507-666-654.

## KUPNO/SPRZEDAŻ

**DREWNO** opałowe, 300 zł/m<sup>3</sup>. 736-071-946.

## DAM PRACĘ

**ZATRUDNIĘ** higienistkę lub asystentkę stomatologiczną, z umiejętnością wykonywania zdjęć rtg. 660-400-214.

**PRACA** na umowę zlecenie, Bytom-Karb ul. Celna 11, czas pracy do uzgodnienia. Montaż elementów aluminiowych. Zatrudniamy również emerytów i rencistów. Telefon 505-104-677, 32/707-45-37.

**POSZUKUJEMY** pracowników produkcyjnych do produkcji mebli sosnowych. Mile widziane doświadczenie. Poszukujemy również stolarzy. 698-377-567

**„CHODZĄCY”** poszukuje opiekunki. Tel. 32/281-20-95.

## NIERUCHOMOŚCI

**DO WYNAJĘCIA** pokoje w centrum Bytomia. 505-787-873.

**KUPIMY:** dom, mieszkanie, kamienicę, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. Tel. 518-559-443.

**BYTOM.** Sprzedam nieruchomość. 664-304-135.

## MOTORYZACJA

**AUTOSKUP.** Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

**AUTOHANDEL.** Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

**AUTOZŁOMOWANIE.** 515-274-430.

## FINANSE

**POŻYCZKA LOMBARDOWA** w domu klienta. 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

**POŻYCZKA,** szybka. Dojazd. 780-116-672.

Szukasz swojej drugiej połowy? Skorzystaj z **PROMOCJI** w rubryce **SAMOTNI** Teraz ogłoszenie modułowe tylko 10 zł\* (jedna publikacja) Do powyższej ceny należy doliczyć 23% podatku VAT. Maksymalna ilość słów - 15. Promocji nie łączymy z innymi bonifikatami.

**GABINET UROLOGICZNY**  
dr n.med. **WOJCIECH MARTULA**  
specjalista urolog, chirurg  
choroby układu moczowego, prostaty, niepłodność męska, stulejka, nietrzymanie moczu u kobiet, konsultacje, badania, USG, zabiegi operacyjne.  
**Chirurgiczne usuwanie** zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny + badanie histopatologiczne.  
Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.  
**ZBM ZDROWIE**  
Bytom,  
ul. Powstańców Warszawskich 64,  
tel. 603-204-646, 32/745-42-37

**PIT-y ROCZNE** od 30 zł!  
Przez maila, telefon, skan,  
w domu Klienta.  
**603-649-877**

**Samotny bez nałogów**  
**pozna Panią do 65 lat**  
**696-364-054**

**GABINET UROLOGICZNY + USG**  
**lek. Jan Wilczek**  
specjalista urolog  
Przyjmuje w środy 15.30-18.00  
ul. Podgórna 9  
Tel. 32/282-83-38, 601-411-806

**Reklama/ogłoszenie**  
w wymiarze  
**3 MODUŁÓW**  
(5 cm x 8,3 cm)

**cena netto**  
za jedną publikację to  
**TYLKO 60 zł**

**Zadzwoń**  
**508-659-284**

**napisz: reklama@**  
**zyciebytomskie.pl**

**Schronisko dla Bezpańskich Zwierząt w Bytomiu**

**PRZYJDŹ I ADOPTUJ**  
PSIAKA LUB KOTKA

**Schronisko dla Bezpańskich Zwierząt w Bytomiu**  
ul. Łaszczyka 18 Bytom 41-923  
tel.: (32) 395 21 75



**CHCESZ WESPRZEĆ KLUB? PRZEKAŻ 1,5% NA OPP ZAPRASZAMY!**

**Bytom, ul. Wrocławska 5/13, nr KRS 0000111854, nr konta: 19 1050 1230 1000 0023 0501 2102**

**Czy w Twojej rodzinie jest problem z alkoholem?**

**Przyjdź, pomożemy Ci.**

**Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich „Odrodzenie”.**

**Zapraszamy codziennie**  
od poniedziałku do niedzieli  
w godz. 17.00-19.00,  
ul. Wrocławska 5/13,  
tel. kont. 32/280 60 00.

## ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe  
w Radzionkowie **32/281-44-44**

Policja **997, 112, 32/ 3888-200**

Straż pożarna **998, 32/ 388-76-00**  
sekretariat: **32/ 388-76-20**

Dyżurny Straży Miejskiej  
**986, 32/ 281-18-24**  
(przez całą dobę)  
skargi sms **726-466-100**  
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów  
i sieci kanalizacyjnej **994**  
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów  
**32/ 396-97-01**

Bytomskie Przedsiębiorstwo  
Komunalne **32/ 396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno  
– Epidemiologiczna  
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom  
tel. **32 397-66-66**  
fax. **32 397-66-00**  
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum  
Zarządzania Kryzysowego  
**32/ 388-76-15**

**POGOTOWIA:**  
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**  
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**  
Wodno-kanalizacyjne  
**32/ 396-71-74** (połączenie bez-  
płatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki,  
środy, czwartki w godz. 17.30-  
19.30 **32/ 280-60-00**

**ŻYCIE**  
**BYTOMSKIE**

**BIURO REKLAM**  
**I OGŁOSZEŃ**  
**TYGODNIKA**  
**ŻYCIE BYTOMSKIE**

**Zapraszamy!**  
Bytom, ul. Powstańców  
Warszawskich 15/13  
e-mail:  
**reklama@zyciebytomskie.pl,**

**tel. 508-659-284**

**ŻYCIE**  
**BYTOMSKIE**

ul. Powstańców Warszawskich 15/13  
41-902 Bytom

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.

**Wydawca:** Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)

**Redaguje zespół:** Tomasz Nowak - redaktor naczelny,  
Marcin Halaś, Jacek Sonczowski interwencje, tel. 501-296-998,  
Marcin Pawlenka, Dariusz Leśnikowski

**Biuro reklam i ogłoszeń:** Mariola Kubica tel. 508-659-284,  
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

**Skład:** Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)

**Druk:** Polska Press Sp. z o.o.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie [www.prenumerata.ruch.com.pl](http://www.prenumerata.ruch.com.pl) Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: [prenumerata@ruch.com.pl](mailto:prenumerata@ruch.com.pl) lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynne w godzinach 7.00–18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

# Boksowali z sukcesami

**SKOCZÓW.** BYTOM WCIĄŻ MA MŁODYCH I ZDOLNYCH BOKSERÓW. POTWIERDZIŁY TO MISTRZOSTWA ŚLĄSKA, NA KTÓRYCH ZAWODNICY BYTOMSKIEJ AKADEMII BOKSU AŻ DZIESIĘĆ RAZY STAWALI NA PODIUM.

Tomasz Nowak

**Z**awody zgromadziły najlepszych adeptów pięściarstwa z naszego regionu. Pokazali oni, że sporo już potrafią i są w stanie stoczyć emocjonujące, pełne efektownych akcji pojedynki, które zmuszały widzów do żywiołowych reakcji.

Gwiazdą imprezy bezapelacyjnie został Oliwier Szołt startujący w kategorii wagowej 67 kg. Nie tylko po pięknych i popisowo rozegranych walkach, w których zdominował rywali wywalczył on tytuł mistrzowski, ale także zasłużył na miano najlepszego boksera imprezy. W nagrodę otrzymał specjalne trofeum z wypisanymi nazwiskami polskich mistrzów olimpijskich, Europy i świata.

Innym poszło równie dobrze. Złoty krążek zawisł także na szyi Dawida Świętka-Katarzyńskiego (+92kg). Poza nim oraz Szotem do finału dotarło jeszcze czterech innych naszych zawodników. Musieli się oni jednak zadowolić srebrem. Wicemistrzami zostali Nikodem Godek (75kg), Szymon Jakowenko (66kg), Dawid Del (57kg), a także Aleksander Pawlak.

Z kolei startująca w kat. 54kg Amelia Birlet, Kamil Wołosz (52kg), Maciej Tomczak (54 kg)



Oliwier Szołt nie miał sobie równych

oraz Szymon Ostrowicki (70kg) wywalczyli brązowe medale mistrzostw. Nikodem Godek (71kg) i Maciej Dorobisz (75kg) zostali sklasyfikowani na miejscach od 5 do 8.

W klasyfikacji drużynowej nasi zajęli 3. miejsce na 29 klubów, zdobywając 211 punktów.



Bytomska Akademia Boks, czy młodzi i zdolni

Gorsi byli jedynie od pięściarzy z Gierałtowiec i Górnika Sosnowiec. - Cała nasza ekipa zasługuje na wielkie brawa, ale chciałbym wyróżnić dwóch złotych medalistów. Oliwier Szołt mimo młodego wieku boksuje bardzo dojrzałe. Chłopak sporo widzi w ringu, jest zwinny

i ma mocne uderzenie. Z kolei Dawid Świętek-Katarzyński, który w finale wygrał z w pierwszej rundzie, posiada sporo atutów. Ma świetne warunki fizyczne, bo mierzy 198 cm wzrostu i kowadła w rękach, bo bije bardzo mocno - zaznacza trener Sylwester Klasa. ■



Paweł  
**Kobyliński**  
zaprasza



**30.03.2023 r.**  
godz. **17.00**

 Centrum Kultury Jazovia  
Gliwice, Rynek 10

**Gość:**

**Marek Migalski**

**Wstęp bezpłatny**

Obowiązują zapisy mailowe: [zapytania@pawelkobyliński.pl](mailto:zapytania@pawelkobyliński.pl)



REKLAMA

# Dwie domowe porażki koszykarzy Polonii

## Została tylko matematyka

**BYTOM.** CORAZ TRUDNIEJ SOBIE WYOBRAZIĆ, ŻE PODOPIECZNI MARIUSZA BACIKA OBRONIĄ STATUS PIERWSZOLIGOWCA.

Tomasz Nowak

**M**atematycznie nie jest to jednak niemożliwe. Nadzieja tkwi w... rezerwach wrocławskiego Śląska, z którymi bytomianie zagrają w najbliższą niedzielę o godz. 15. Na wyjeździe co prawda, ale po tygodniowym odpoczynku. Tymczasem dla rywali będzie to tydzień prawdziwego maratonu: mecz z Polonią będzie czwartą potyczką w ciągu siedmiu dni. Zwycięstwo niebiesko-czerwonych – pod warunkiem regularnych porażek rywali – da im szansę uchronienia się przed spadkiem, właśnie kosztem wrocławian.

Bytomski beniaminek sam postawił się w niemal beznadziejnej sytuacji, przegrywając dwa kolejne mecze

domowe. A przecież i Decca Pelplin (zjechała do hali Na Skarpie w niedzielę, 12 marca), i Miasto Szkła Krosno (mecz w minioną sobotę) to byli rywale w zasięgu drużyny gospodarzy. Żal zwłaszcza porażki z ekipą z Podkarpacia. Była w tym meczu już nawet ośmiopunktowa przewaga gospodarzy, było (nikle) prowadzenie do przerwy, a później – heroiczna pogoń za rywalem w ostatniej kwarcie, nagrodzona na 80 sekund przed końcówką syreną rzutem Marka Piechowicza dającym remis 80:80. Niestety, to były ostatnie punkty gospodarzy w tym spotkaniu. Mylili się potem Patryk Wieczorek (z półdystansu i z wolnych), Alphonso Willis i Piechowicz, a rywalom ręka nie zadrżała. Trudno wygrać „mecz o życie” zaledwie 40-procentową skutecznością z gry... ■

### 30. kolejka

**Polonia Bytom - Decca Pelplin 86:97 (25:30, 19:20, 17:21, 25:26)**

**Polonia:** Willis 24, Szczepanik 18, Bogdanowicz 10, Piechowicz 9, Wieczorek 6, Respondek 6, Chorab 5, Jagoda 4, Chrabota 4  
31. kolejka

**Polonia Bytom - Miasto Szkła Krosno 80:85 (25:20, 19:23, 15:20, 21:22)**

**Polonia:** Willis 29, Szczepanik 21, Chorab 8, Piechowicz 7, Chrabota 7, Wieczorek 5, Bogdanowicz 3, Jagoda.



Czasem trudno nie odnieść wrażenia, że trener Mariusz Bacik chętnie wbiegłby na parkiet, by wspomóc swych podopiecznych...

BYTOM

## Siła w drużynie

Zwieńczeniem juniorskich mistrzostw Polski w Radomiu (10-12.03.), z których indywidualnie zawodnicy i zawodniczki Czarnych przywieźli osiem medali, był niedzielny turniej drużynowy.

Bytomianie – po wygranych z UKS Judo Kraków oraz z Juventą Wrocław w identycznych rozmiarach (4:2), stanęli na najwyższym stopniu podium. Barwy Czarnych reprezentowali: Kinga Chmielewska i Julia Bulanda (kat. 57 kg), Martyna Głubiak i Daniela Badura (70 kg), Wiktoria Baron (+70), David Mohylnyi (73 kg), Łukasz Banaszczyk (90 kg) oraz Mateusz Oleksy i Dawid Manecki (+90).

Z kolei ze stolicy Chorwacji – Zagrzebia, gdzie odbywał się Puchar Europy kadetów, dobre piąte miejsce przywiozła Nicole Widłak, siódme – Magda Głubiak, a dziewiąte – Maja Kucharz **LeD**

BYTOM

## Niedźwiadki zbyt mocarne

Sanocka młodzież zdmuchnęła nadzieje polonistów na triumf w hokeju 1. lidze

W zeszłym sezonie na drodze podopiecznych Mariusza Puzio w drodze po złoto rozgrywek na zapleczu Ekstraligi stanęły Sokoły z Torunia. W obecnym końcowy sukces sprzątnęły Polonii sprzed nosa Niedźwiadki.

Doświadczenie zbierane przez podkarpacką młodzież u boku „stranierich” z pierwszej drużyny Ciarko STS Sanok, grającej w hokejowej elicie, okazało się bezcenne w finałowym dwumeczu MHL/1. ligi. Dwie wygrane bytomian z sezonu zasadniczego (8:2 i 5:4 po dogrywce) w minionym tygodniu były bez

znaczenia. Bytomianie bliżej wygranej byli na wyjeździe, gdzie prowadzili już nawet 3:1. Rewanż przyniósł bytomskiej publiczności rozgoryczenie. Sanoczanie wygrali i obronili tytuł mistrzów MHL, a miejscowym została frustracja z powodu dwóch słupków i niemożności pokonania więcej niż raz Filipa Świdzkiego. **LeD**

### Finał play off

**15.03: Niedźwiadki Sanok - Polonia Bytom 4:3 (1:1, 1:2, 2:0)**

**Bramki dla Polonii:** Mularczyk – Gurzyński (1:38), Salamon – Wąsiński, Wilk (29:11), Wąsiński – Salamon, Kiełbicki (32:50)

**18.03. Polonia Bytom - Niedźwiadki Sanok 1:2 (0:1, 1:1, 0:0)**

**Bramka dla Polonii:** Augustyniak – Salamon (23:52)

BYTOM

## Trzy kolory sukcesu



Bohaterowie spod szyldu „Sonso”

Po sukcesach w Pucharze Polski, worek medali z Międzywojewódzkich Mistrzostw Juniorów, Juniorów Młodszych, Seniorów Starszych i Dzieci w Taekwon-Do, które odbyły się w Rybniku-Boguszowicach, przywieźli zawodnicy klubu „Sonso”.

Na najwyższym stopniu podium stanęli Wiktoria Florczyk wśród dzieci (Julia Wilczyńska była trzecia) i Kuba Kot wśród młodzików. W technikach specjalnych po srebro wśród juniorów sięgnął Tomasz Stempniak, a po brąz w kategorii juniorów młodszych – Jakub Kozłowski. Jego wyczyn powtórzyła Karolina Kasprzyk, dorzucając do tego także brązowy krążek w walcach (50 kg). Wicemistrzem wśród seniorów starszych został Artur Florczyk. **LeD**

BYTOM

## Czek dla mistrzyń, medal dla prezydenta

Symboliczny czek opiewający na 50 tysięcy złotych trafił w ręce hokeistek Polonii, które w imponującym stylu zdobyły kolejne mistrzostwo kraju.

Stało się to podczas miłej uroczystości zorganizowanej w minioną środę na Lodowisku im. Braci Nikodemowiczów. – Zawodniczki Polonii już po raz dwunasty pokazały, że nie mają sobie równych. W imieniu bytomian gratuluję naszym mistrzyniom Polski. Dziewczyny zasłużyły na nagrodę i uznanie – mówił wręczając czek prezydent Mariusz Wołosz.

Odbierającymi były kapitanka drużyny, a zarazem jej liderka i zdobywczy-



Trener Dariusz Jędrzejczyk, kapitan mistrzowskiego zespołu Karolina Późniewska i prezydent Mariusz Wołosz

ni wielu bramek Karolina Późniewska oraz trener Dariusz Jędrzejczyk. Dla tego ostatniego był to pierwszy rok pracy z zawodniczkami Polonii. Prezydent też nie wyszedł z ceremonii z pustymi rękoma – hokeistki podarowały mu jeden ze złotych medali.

Przypomnijmy, że nasze hokeistki nie miały sobie równych już po raz ósmy z rzędu i jak zwykle w decydujących meczach pewnie pokonały ekipę Stoczniozwa Gdańsk. Wcześniej w sezonie zasadniczym tylko raz schodziły z lodu jako pokonane (notabene właśnie przez marzące o przełamaniu ich supremacji gdańszczanki). Ich panowanie w lidze nie podlega żadnej dyskusji. Kibice, którzy podczas finałowego spotkania przez trzy tercje żywiłowo i gorąco wspomagali hokeistki są pełni nadziei, że i w przyszłym sezonie będzie podobnie. **IZO**

## Ledwie po dwóch wiosennych spotkaniach Polonia przegoniła mistrza jesieni!

# Lider z Olimpijskiej

**BYTOM.** DERBY Z GWARKIEM PEŁNE DRAMATURGII: DWIE CZERWONE KARTKI, DWA KARNE – W TYM JEDEN ZMARNOWANY, NO I ZWYCIĘSTWO NIEBIESKO-CZERWONYCH NA WAGĘ PRZODOWNICTWA W STAWCE.

Dariusz Leśnikowski

Kiedy bytomianie w sobotnie popołudnie przystępowali do derbowej potyczki z Gwarkiem w Tarnowskich Górach, wiedzieli już, że ewentualne zwycięstwo pozwoli im objąć prowadzenie w tabeli. Z Częstochowy nadeszła bowiem wieść o sensacyjnej – trzeciej z rzędu w tej rundzie – porażce rezerw Rakowa, tym razem z outsiderem, Stalą Brzeg.

Plan bytomian był prosty; zgnieść rywala i szybko otworzyć rezultat. I to się udało! Dawid Wolny najpierw wywalczył rzut karny, a potem skutecznie go wyegzekwował! Po niewiele ponad pół godzinie gry goście prowadzili już 2:0: Filip Żagiel – nie bez udziału niefortunnie interweniującego Mateusza Pochronia – posłał piłkę w długi róg tarnogórskiej bramki, wcześniej „wkręcając w ziemię” Jakuba Sigę. Dla trenera polonistów ważny był jednak jeszcze inne aspekty tej akcji. – Po pierwsze – wyprowadzona została od naszej bramki i skończyła się golem. Po drugie – cieszy dyspozycja Filipa, który ma za sobą naprawdę trudną jesień – podkreślił Adam Burek.

Po zmianie stron działało się... jeszcze więcej. Gospodarze zdobyli gola kontaktowego, ale za moment stracili – za dwie żółte kartki – Kacpra Będzieszaka. Polonia z kolei mogła podwyższyć prowadzenie, ale „jedynastki” – strzelając na poprzeczkę – nie wykorzystał Tomasz Gajda, wcześniej



Filip Żagiel - na pierwszym planie - rzeczywiście był pierwszoplanową postacią derbów

faulowany w „szesnastce”. Parę minut wcześniej murawę opuścił etatowy egzekutor karnych w bytomskiej ekipie, Wolny... Za moment stany liczebne rywali na murawie się wyrównały, gdy – też po dwóch sędziowskich napomnieniach – „spadł” Krzysztof Hałas. Gospodarze przycisnęli, ale to przyjezdni zadali decydujący cios: po rzucie rożnym... Gwarka szybko

kontre w tercecie Michał Bedronka – Łukasz Norkowski – Krzysztof Ropski sfinalizował ten ostatni. A potem była już tylko wielka radość niebiesko-czerwonych.

– Od początku powtarzamy, że każdy kolejny mecz jest dla nas jak finał; bez względu na miejsce w tabeli, które zajmujemy – trener Burek jest konsekwentny w swych medialnych wystąpieniach. Ale teraz, w nowych okolicznościach, związanych z objęciem prowadzenia, przyznał otwarcie: – Pozwolił sobie na chwilę radości, bo przecież w połowie jesieni pewnie nikt nie marzył, że w marcu możemy być liderem.

By ta pozycja nie okazała się tylko incydentem, bytomianie muszą już w środę (godz. 15) poradzić sobie w zaległym meczu z Rekordem Bielsko-Biała, który depcze im po piętach. Na pewno zabraknie w ich szeregach Rusłana Zubkova pauzującego za „czerwień”. Do dyspozycji szkoleniowca będzie za to chorujący w minionym tygodniu Norbert Radkiewicz. W niedzielę (godz. 16) z kolei na Olimpijską przyjadą rezerwy Chrobrego Głogów.

**Gwarek Tarnowskie Góry – Polonia Bytom 1:3**

0:1 – Wolny (6. karny), 0:2 – Żagiel (31), 1:2 – Rakowiecki (53), 1:3 – Ropski (90+5)

**Polonia:** Mirus – Ławryniewicz, Bedronka, Hałas Ż/Ż/CZ (67), Zejdlar – Krzemień (62. Konieczny), Wuwer, Norkowski – Gajda Ż (84. Stefański), Wolny (62. Ropski), Żagiel (70. Budzik). ■

PIASECZNO

## Trafiali w dziesiątki

Po styczniowym braniu kobiecej drużyny Czarnej Strzały w seniorskich mistrzostwach Polski w łucznictwie, pierwszy marcowy weekend przyniósł dobre informacje z halowego czempionatu kraju juniorów i młodzieżowców. Zorganizowano go od 10 do 12 marca w Piasecznie.

Z podwarszawskiej miejscowości z brązowym medalem, wywalczonym w rywalizacji młodzieżowców w łuku klasycznym (olimpijskim), wróciła do Bytomia Natalia Michalska. W półfinale musiała uznać wyższość Kariny Kozłowskiej z Łuczniaka Żywiec (Białorusinka z polskimi korzeniami, czwarta w rywalizacji drużynowej w igrzyskach w Tokio, od niedawna z polskim obywatelstwem). W konkurencji mikstów, startując z Wojciechem Tokarzem, Michalska zajęła ósmą pozycję. Z kolei dziewczęca drużyna Czarnej Strzały w zmaganiach juniorek uplasowała się na siódmym miejscu.

Tercet łuczników Tempa Stolarzowice walczył z kolei w strzelaniu z łuków bloczkowych. Alicja Forajter i Pascal Kubik okazali się bezkonkurencyjni wśród młodzieżowców, Mateusz Markefka w tej samej kategorii wywalczył brąz. Dariusz Borecki, debiutując w łuku olimpijskim, zajął wśród juniorów 39. lokatę. **LeD**



Natalia Michalska (druga z prawej) na podium

RADZIONKÓW

## Wierzyli i wygrali

W pięciu ostatnich grach ligowych z Unią Dąbrowa Górnicza piłkarze radzionkowscy zdobyli tylko punkt. Nic dziwnego, że do tegoż rywala przylgnęła łątka „feralnego”. I do 84 minuty sobotniego spotkania klątwa działała.

Ruch grał dobrze, ale bez kropki nad „i”. Między 38. a 40. minutą spotkania przeciwnicy trzykrotnie ratowali się w beznadziejnych sytuacjach. Najpierw piłkę z linii bramkowej po „główce” Rafała Otwinowskiego wybił Sebastian Kosiński, potem dwukrotnie bajecznie interweniował Aleksander Weber, broniąc uderzenie Michała Szromka i „główkę” Tomasza Harmaty.

Po zmianie stron przyjezdnym wystarczyły dwie akcje, by kibice Ruchu znów pomyśleli o klątwie. Co prawda po strzale Sebastiana Stefańskiego – i po palcach Rafała Strzelczyka – piłka trafiła w słupek, ale za chwilę gapiostwo radzionkowskich stoperów po długim wybić Webera

sprawiło, że Antoni Turczyński przelobował wysuniętego Rafała Strzelczyka i zrobiło się 0:1.

– Brawa dla chłopaków za wiarę i pewność siebie do końca – tak trener Marcin Trzcionka komentował ostatnie minuty gry w wykonaniu podopiecznych, w których odwrócili losy gry. Z tą wiarą trafił w „dziesiątkę”. – Wierzyłem, że piłka spadnie mi na głowę! – radował się Michał Szromek, gdy w 84 minucie przykładał czoło do wrzutki Adama Barana z rzutu wolnego. 120 sekund potem swoje zrobił najsukuteczniejszy czwartoligowiec, Bartosz Nawrocki, trafiając w „okienko” dąbrowskiej bramki. A w doliczonym czasie skutecznie „nastrzelił” obrońcę gości, dzięki czemu w protokół wpisać trzeba było słowo „samobój”.

– Jak się uczciwie pracuje nad czymś na treningach, to się wierzy w efekty tej pracy – kapitan Ruchu, Bartłomiej Gwiazdźński, też przywoływał słowo „wiara”. Równie ważne w sobotę były jednak umiejętności żółto-czarnych.

W najbliższą sobotę (godz. 15.30) radzionkowanie zagrają w Katowicach na boisku (współ)lidera, Podlesianki, do której – zajmując dziewiąte miejsce – tracą osiem punktów. **LeD**

## IV liga, gr. I – 17. kolejka

**Ruch Radzionków – Unia Dąbrowa Górnicza 3:1 (0:0)**

0:1 – Turczyński (71), 1:1 – Szromek (84), 2:1 Nawrocki (86), 3:1 Kowalczyk (90+2. samob.)

**Ruch:** Strzelczyk – Turczyn Ż (77. Fulianty), Otwinowski, Harmata, Ćwielong – Kopeć (72. Cichecki), Zalewski (65. Siwy), Gwiazdźński, Szromek, Matysek (65. Baran) – Nawrocki Ż Dariusz Leśnikowski

SZOMBIERKI

## Usatysfakcjonowani

– Z kandydatem do awansu dobry i ten punkt – westchnął po końcowym gwizdku prezes Zielonych, Tomasz Buczyk.

Wtórował mu trener Kamil Zieleźnik. – Patrząc przez pryzmat siły rywala, to była dla nas dobra inauguracja wiosny – mówił. – Choć pozostaje odrobina niedosytu... – dodawał, mając na myśli zmarnowane przez jego zespół okazje. Zwłaszcza tę, w której Giorgi Tsuleskiri miał przed sobą już tylko obrońcę i bram-

kę gości, ale... nie zdołał w nią z kilkunastu metrów wcelować.

– Dla mnie ważne jest „zero z tyłu” – cieszył się z kolei Andrzej Wiśniewski, dla którego był to pierwszy od pół roku (dwa razy złamania palca na treningu) występ w meczu mistrzowskim między słupkami bramki Szombierek. Raz – po strzale Mateusza Budaka – w sukurs przyszedł mu słupek, po uderzeniu eks-reprezentanta, Macieja Małkowskiego, już tylko swemu kunsztowi zawdzięczał skuteczną interwencję. W sobotę (godz. 15.30) bytomianie, plasujący się na dziesiątym miejscu, punktów szukać będą w wyjazdowym meczu z MKS Myszków. **LeD**

## IV liga, gr. I – 17. kolejka

**Szombierki Bytom – Szczakowianka Jaworzno 0:0**

**Szombierki:** A. Wiśniewski – Orzeszyna, Gancarczyk Ż, M. Wiśniewski – Szczepanik, Łebko (90+2. Mazur), Kałużny (60. Kamiński), Śliwa – Stachoń (60. Tsuleskiri), Niemiec (60. Moritz) – Wąsik Ż